

Mosty i obwodnica

Choć wciąż mamy zimę za oknami, nie brakuje dobrych wieści dotyczących inwestycji na drogach wojewódzkich. Gołym okiem widać postęp prac przy nowych mostach przez Wartę w Rogalinie i we Wronkach (na zdjęciu). Jest też długo wyczekiwane „zielone światło” dla budowy obwodnicy Gostynia. ▶ str. 3 i 6



FOT. WOJCIECH WASZAK, PODRÓŻE.WW

Trzy stanowiska radnych

Podczas styczniowej sesji radni przyjęli trzy stanowiska sejmiku w sprawach: ustawy o modernizacji i poprawie efektywności szpitalnictwa, sytuacji na Ukrainie, 165. rocznicy powstania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ostatnie dwa z wymienionych zostały podjęte jednogłośnie. ▶ str. 4 i 5

Co wiemy o wschodzie?

Na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego przygotowano analizę „Wielkopolska Wschodnia 2020 w ujęciu statystycznym”. Obrazuje ona w atrakcyjnej graficznie oprawie kluczowe wskaźniki dotyczące rozwoju społeczno-gospodarczego tej części województwa, także w ujęciu powiatowym i gminnym. ▶ str. 11



luty 2022
nr 2 (249)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

rok XXII
ISSN 1642-0918

Na scenie i za kulisami

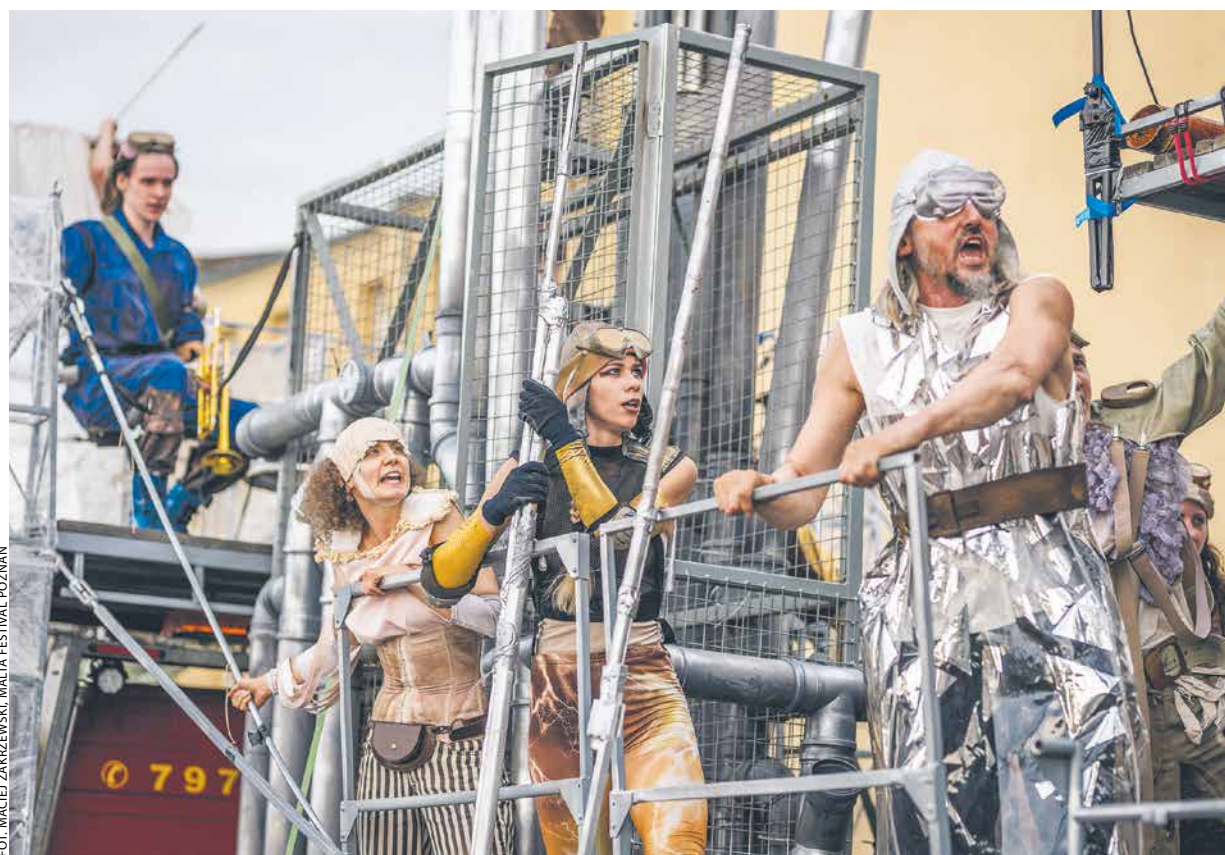
Do 28 lutego samorządy mogą składać wnioski o dofinansowanie infrastruktury artystycznej w programie „Kulisy kultury”. Wkrótce poznamy też wyniki konkursu o „kulturalne” granty dla organizacji pozarządowych.

Samorząd województwa wspiera kulturę i sztukę w regionie na wiele sposobów. Z jednej strony poprzez Urząd Marszałkowski w Poznaniu nadzoruje działalność ponad 20 instytucji kultury (teatrów, filharmonii, orkiestry, muzeów, biblioteki i centrów kultury), inwestując zarówno w rozwój infrastruktury tych placówek, jak i poszerzenie ich oferty programowej.

Z drugiej strony od kilkunastu lat na dofinansowanie przedsięwzięć kulturalnych (w ramach konkursów ofert) mogą liczyć wielkopolskie organizacje pozarządowe, a od 2021 r. – także samorządy gmin, które – poprzez udział w naborze wniosków – mogą zainwestować w modernizację lokalnych centrów i ośrodków kultury.

Granty dla trzeciego sektora na działania z zakresu kultury obejmują zarówno flagowe przedsięwzięcia (np. festiwale: Malta, Polskiej Akademii Gitary, Chopin w barwach jesieni, Musica Sacromontana), jak i mniejsze projekty, wspierające m.in. edukację kulturalną mieszkańców Wielkopolski, rozwijające twórczość amatorską, popularyzujące wiedzę o kulturze i sztuce, promujące regionalny patriotyzm.

W 2021 r. na realizację tego typu jednorocznych zadań samorząd regionu wydał niespełna 2,5 mln zł, a dodatkowo 1,6 mln zł przekazano NGO w ramach umów wieloletnich. Podobnie jest w tegorocznym budżecie, w którym zaplanowano na ten cel 3 mln zł. Przedstawiciele organizacji pozarządowych składali oferty w konkursie do 10



FOT. MACIEJ ZAKRZEWSKI, MALTA FESTIVAL POZNAŃ

Samorząd województwa z jednej strony wspiera organizację wielu wydarzeń kulturalnych w całym regionie (na zdjęciu spektakl podczas Malta Festival Poznań), a z drugiej – w ramach programu „Kulisy kultury” – dofinansowuje rozwój infrastruktury artystycznej (m.in. nowoczesne nagłośnienie, oświetlenie i elementy techniki scenicznej) w mniejszych miejscowościach.

stycznia, a rozstrzygnięcie nastąpi w marcu lub kwietniu.

W styczniu samorząd województwa ogłosił natomiast drugą edycję zainaugurowanego w ubiegłym roku programu „Kulisy kultury”. Wnioski o dofinansowanie zadań można składać do 28 lutego.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest radny Henryk Szopiński, szef sejmikowej Komisji Kultury, który – inspirowany się programem „Szatnia na medal”, wspierającym obiekty sportowe w małych ośrodkach – zapro-

ponował podobne dotacje dla gmin na inwestycje w obiekty kultury.

– Podczas pilotażowej edycji zarezerwowaliśmy na ten program 3 mln zł w budżecie na 2021 r. Trafiły one do samorządów lokalnych na poprawę warunków funkcjonowania centrów kultury i bibliotek. Przy ograniczonych budżetach takie inwestycje czekają czasem wiele lat na realizację, a teraz, po zsumowaniu funduszy gmin i województwa, były one możliwe – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

– Wielu samorządowców poszukiwało takiego wsparcia na remont obiektów kultury. Dofinansujemy maksymalnie 50 proc. wartości inwestycji, ale nie więcej niż 100 tys. zł – dodaje Henryk Szopiński.

W 2021 r. dotacje z budżetu województwa przyznano na 53 zadania, dotyczące poprawy funkcjonowania lokalnych instytucji kultury. 14 z nich miało charakter inwestycyjny, a 39 – remontowy. W tym roku do podziału między wielkopolskie samorządy przeznaczono kolejne 3 mln zł, choć

marszałek zapewnia, że jeśli będzie taka potrzeba, zarząd i sejmik województwa są gotowe zwiększyć pulę funduszy przeznaczoną na ten cel.

– Nie jest wykluczone, że w tych pięknie wyremontowanych lokalnych ośrodkach kultury ze swoim zespołem wystąpi na przykład Agnieszka Duczmal, ponieważ realizacja takiego wydarzenia nie napotka już teraz przeszkód natury technicznej – snuje plany Włodzimierz Mazurkiewicz, dyrektor Departamentu Kultury UMWW.

▶ str. 8-9

Zlicytowani

Tradycyjnie przedstawiciele zarządu województwa wsparli pomoc dla najmłodszych organizowaną w ramach finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Co można było wylicytować? ▶ str. 2

Podziel się jedzeniem

W naszym regionie marnuje się rocznie ponad 500 tys. ton jedzenia. Dlatego, przy wsparciu samorządu województwa, otwarto w Wielkopolsce pierwsze „jadłodzielnie”, a kolejne powstaną dzięki ogłoszonemu właśnie konkursowi. ▶ str. 7

Szpitalna historia

Od stuleci człowiek trafia tam, gdy potrzebuje „naprawy”. Przybliżana przez Marka Rezlera historia szpitali funkcjonujących na przestrzeni dziejów w stolicy Wielkopolski sięga XII wieku. ▶ str. 10

Bo wiek to tylko liczba

Malują, żarliwie dyskutują, poznają wirtualny świat, integrują się. Czas płynie na rozmowach i twórczym działaniu. Nie ma mowy o nudzie, samotności, zwątpieniu. Reportaż o klubie seniora w gminie Przemęt. ▶ str. 12

Inna strona samorządu

Odkrywamy, co wytatuowała sobie radna... „Mam tę moc!” – deklaruje przewodnicząca sejmiku. Okularowe pogadanki. (Nie)lubiane narty. Czy radni skoczyli przez Wartę? ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



PRACA U PODSTAW

Liczący się region potrzebuje zarówno efektywnych obiektów sportowych w swojej stolicy (jak duży stadion czy hala), jak i wielu rozsianych po województwie, wyposażonych w podstawowe zaplecze miejsc do amatorskiego podejmowania aktywności fizycznej. Wypada, by miał funkcjonalną i budżącą podziw siedzibę filharmonii, ale i miejsca, w których z kulturą można obcować na co dzień także z dala od metropolii.

Owszem, najbardziej zagorzały miłośnik sportu przebierze się i pod chmurką, a potrzeby załatwi w krzakach, zaś spragniony duchowych doznań widz czy słuchacz przecierpi dwie godziny w niedogrzejanej sali. Ale, umówmy się, w liczącym się regionie, w trzeciej dekadzie XXI wieku – nie wypada, by tak było.

I choć może martwić, że wciąż trzeba dofinansować remont toalet przy boisku czy wymianę przedpotopowego pieca w domu kultury, to cieszy, że województwo ma takie programy, jak „Szatnia na medal” czy (opisywane w tym numerze) „Kulisy kultury”. Wykonajmy tę pracę u podstaw i miejmy z głowy doszlusowanie do XXI wieku choćby w tych dwóch dziedzinach. ■

Zlicytowani, by pomóc

Co przedstawiciele zarządu województwa przekazali na aukcje na rzecz WOŚP?

Tradycyjnie władze regionu wsparły pomoc dla najmłodszych organizowaną w ramach finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Marszałek Marek Woźniak przekazał na aukcje WOŚP trzy zestawy zawierające przedmioty promujące historię Powstania Wielkopolskiego, uzupełnione o kosze ze smakołykami od producentów zrzeszonych w sieci regionalnego dziedzictwa kulinarnego. Szczególnie cenne w tych zestawach były, opatrzone dedykacją marszałka, egzemplarze drugiego wydania „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”.



Marszałek Marek Woźniak podpisał i przekazał na aukcje WOŚP m.in. „Encyklopedię Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”.

Paulina Stochniałek z zarządu województwa zaproponowała chętnym wylicytowanie wizyty u niej w Urzędzie Marszałkowskim. Obiecała zwiedzenie samorządowego gmachu, pokazanie, na czym

polega jej praca oraz wspólne zjedzenie obiadu i wypicie kawy.

Rodzinny weekend marzeń w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Łądzie oraz „wodorową niespodziankę” przy-

gotował z kolei dla WOŚP członek zarządu województwa Jacek Bogusławski.

Ta ostatnia atrakcja została już sprzedana, zasilając orkiestrowe konto kwotą prawie 3000 złotych.

Natomiast propozycje Marka Woźniaka i Pauliny Stochniałek w momencie zamykania naszego wydania wciąż jeszcze można było licytować na Allegro. Powstańczo-kulinarne zestawy były warte wówczas w sumie około 2000 złotych, a rezerwacja wizyty u pani marszałek wymagała przebicia kwoty 700 złotych. Koniec tych charytatywnych aukcji był zaplanowany na 14 lutego. ABO

Pilny sprzęt dla strażaków

Samorząd województwa przekazuje wyposażenie dla dotkniętej pożarem jednostki OSP z powiatu pilskiego.

Mowa o remizie Ochotniczej Straży Pożarnej z Bądecza w gminie Wysoka, zniszczonej w wyniku styczniowego pożaru. Druhowie stracili cały sprzęt, służący do ratowania życia i zdrowia ludzi, w tym także zakupiony zaledwie rok temu wóz strażacki, wyposażenie bojowe oraz dokumentację.

Stąd na początku lutego zarząd województwa podjął decyzję o sfinansowaniu zakupu sprzętu i wyposażenia do ratownictwa dla OSP Bądecz w ramach „Programu rozwoju OSP w Wielkopolsce na lata 2021-2030”. – Ze względu na okoliczności władze gminy i jednostki nie będą musiały wnieść wkładu własnego, który zwykle wynosi około 15-20 procent wartości sprzętu – zadeklarował marszałek Marek Woźniak.

Do Bądecza trafią: narzędzia do ratownictwa drogowego (rozpieraki i nożyce o napędzie elektrycznym), pompa szlamowa wysokiej wydajności, pralnia do umundurowania, mundury specjalne do prowadzenia działań ratowniczych, sprzęt do prowadzenia szkoleń z zakresu ratownictwa medycznego (fantom i defibrylator szkoleniowy). Taki zakres pomocy uzgodniono z oddziałem wojewódzkim Związku OSP RP w Poznaniu oraz z zarządem poszkodowanej jednostki.

Przez ostatnią dekadę samorząd województwa przekazał OSP z regionu wsparcie warte ponad 33 mln zł. ABO

Część wspólnej historii

Samorząd województwa był współorganizatorem centralnych obchodów XXV Dnia Judaizmu, które odbyły się 17 stycznia w Poznaniu.

Uroczystości, którym towarzyszyło motto z Księgi Izajasza „Moje myśli nie są myśłami waszymi”, zgromadziły w Poznaniu wielu znamienitych gości, m.in. naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha, prymasa Polski abpa Wojciecha Polaka, metropolitę łódzkiego abpa Grzegorza Rysia.

Obchody rozpoczęła wspólna, chrześcijańsko-żydowska modlitwa przy symbolicznym grobie wybitnego poznańskiego rabina Akivy Egera, a w pobliskiej Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych otwarto poświęconą mu izbę pamięci.



Obchody w Poznaniu zgromadziły wielu znamienitych gości.

– Bardzo się cieszę, że na mapie Poznania przybyło miejsce, w którym można zapoznać się z historią, w tym wypadku historią słynnego przedstawiciela poznańskiej społeczności żydowskiej – mówił reprezentujący władze województwa wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – To upamiętnienie nie tylko rabina Egera, ale również ważnej części historii Pozna-

nia i Wielkopolski, związanej z wielowiekową obecnością na naszym terenie społeczności i kultury żydowskiej. Społeczności, która wiele wniosła w rozwój naszego regionu.

Podczas obchodów ogłoszono też wręczenie nagrody „Menora Dialogu”, przyznawanej co roku za „zbliżanie ludzi, kultur, religii i narodów”, prof. Janowi Grosfeldowi. ABO

Florecistki walczyły przy wsparciu województwa

Od 14 do 16 stycznia rozgrywano w Poznaniu zawody o Puchar Świata we florecie kobiet.

Turniej tej rangi odbył się w Poznaniu po raz pierwszy, a na zawody przyjechało prawie 200 florecistek z 40 krajów. W finale zawodniczki z USA wygrały z Japonkami, a polskie florecistki wywalczyły brązowy medal. Białoczerwone (walczące w składzie: Martyna Długosz, Julia Walczyk, Martyna Jelińska i Marika Chrzanowska) pokonały w decydującym pojedynku Rosjanki 44:42.

Wcześniej nasza drużyna sprawiła sensację, eliminując z turnieju faworyzowane

Włoszki, medalistki olimpijskie z Tokio. W drodze do meczu o brązowy medal nasze zawodniczki pokonały Węgierki oraz uległy Japonii. – Gratuluję wszystkim zawodniczkom, a zwłaszcza polskiej reprezentacji, która po 12 latach powróciła na podium Pucharu Świata – mówił Jacek Bogusławski z zarządu województwa, który finałowe zmagania oglądał z trybun.

Zawody w Poznaniu współorganizowały: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, miasto Poznań, Polski Związek Siermiernicy, Światowa Federacja Siermiernicy oraz samorząd województwa. RAK

Granty i konkursy na ochronę środowiska

Samorząd województwa ogłosił trzy konkursy dotyczący przedsięwzięć proekologicznych.

Ogrody deszczowe, zielone place zabaw, oazy zieleni, domki dla owadów, odnawialne źródła energii czy rowery miejskie – to zaledwie kilka przykładów przedsięwzięć, na które można zdobyć dofinansowanie w ramach drugiej edycji programu pn. „Błękitno-zielone inicjatywy dla Wielkopolski”.

– Po sukcesie ubiegłorocznego pilotażu konkursu samorząd województwa postanowił zwiększyć pulę środków przeznaczoną na ten cel do 2 mln zł – wyjaśnia Jacek

Bogusławski z zarządu województwa.

Wnioski do Urzędu Marszałkowskiego należy składać do 31 marca.

Do 31 maja samorządy lokalne lub organizacje pozarządowe mogą z kolei złożyć aplikację w ramach XXIII edycji konkursu pn. „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”. W pierwszej kategorii nagradzane będą zadania promujące zrównoważony rozwój (np. ochronę wód, powietrza, powierzchni ziemi; gospodarkę odpadami). W drugiej kategorii rywalizują projekty lokalne

o znaczeniu kulturowym, historycznym, nawiązującym do tradycji.

„Wpływ zanieczyszczeń na środowisko i nasze zdrowie” – to główny temat VII edycji konkursu „Nasz pomysł na ochronę środowiska”, skierowanego do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Trzyosobowe zespoły powinny do 1 kwietnia przygotować i przesłać do UMWW fotoksiążkę ze zdjęciami, opisem i proponowanymi zmianami dotyczącymi zanieczyszczeń.

Szczegółowe informacje o wszystkich konkursach dostępne są na stronie internetowej www.umww.pl. RAK

Były rektor ma swój głąz

19 stycznia przed gmachem Collegium Geologicum na poznańskim Morasku odsłonięto głąz z inskrypcją upamiętniającą rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Stanisława Lorencę (1943-2020).

Głąz wykonany z granitu strzegomskiego powstał z inicjatywy przyjaciół i współpracowników zmarłego przed dwoma laty prof. Stanisława Lorencę, rektora UAM w latach 2002-2008, przewodniczącego Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w latach 2005-2008, znanego geologa i profesora nauk o ziemi.

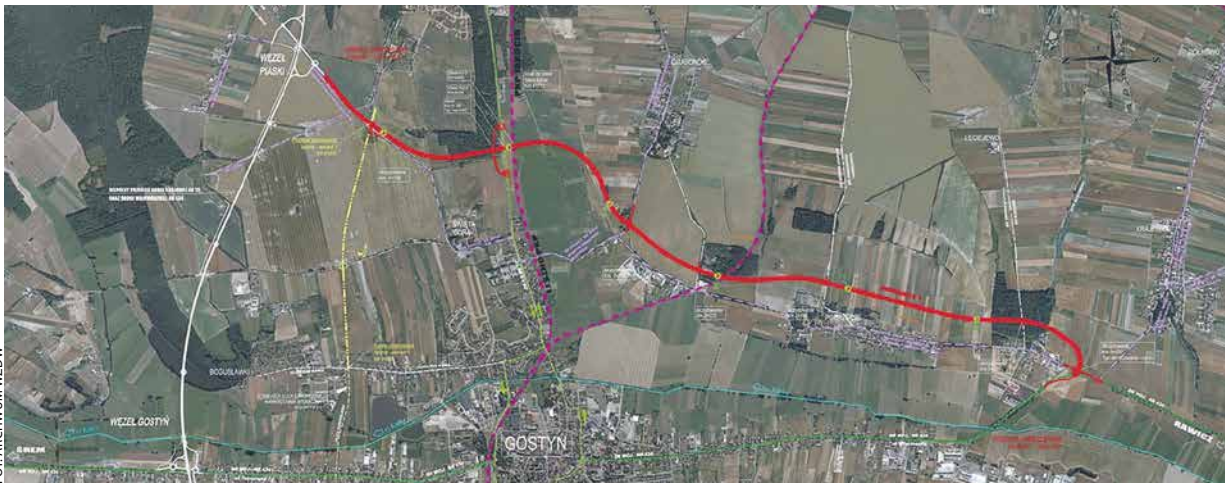
Jego dokonania na rzecz uczelni, społeczności akademickiej i nauki przypomina-

no w okolicznościowych przemówieniach, a głąz odsłoniła obecna rektor UAM prof. Bogumiła Kaniewska wraz z córką zmarłego profesora.

– Niezwykle szanowałem prof. Stanisława Lorencę i cieszę się, że mogłem wziąć udział w tej uroczystości. Cieszy też forma upamiętnienia, bo nazwisko wyryte na trwałym granicie będzie przypominać kolejnym rocznikom i pokoleniom studentów o jego niekwestionowanych zasługach na rzecz Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych, a także całego uniwersytetu i akademickiego Poznania – stwierdził podczas styczniowej uroczystości wicemarszałek Wojciech Jankowiak. RAK

Zielone światło dla Gostynia

Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu otrzymał od wojewody, po 10-miesięcznym oczekiwaniu, decyzję zezwalającą na realizację obwodnicy miasta.



Nowa trasa będzie miała długość 8,4 km (wraz z 1,8-km odcinkiem drogi łączącym ją z istniejącym układem ulic).

Nowa trasa będzie miała długość 8,4 km (wraz z 1,8-km odcinkiem drogi łączącym ją z istniejącym układem ulic). Zacznie się na skrzyżowaniu z drogą Gostyń – Krajewice, a skończy na skrzyżowaniu z trasą Gostyń – Smogorzewo.

Budowa obwodnicy miasta w ciągu trasy nr 434 to jedna z największych i najważniejszych inwestycji ostatnich lat na drogach wojewódzkich. To również zadanie strategiczne pod kątem transportu w tej części Wielkopolski,

gdyż w zakresie ruchu lokalnego obwodnica będzie alternatywą dla dróg krajowych, a tym samym przyczyni się do większej płynności jazdy – mówi wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Na uzyskanie stosownych pozwoleń czekaliśmy od długiego czasu, czekali też mieszkańcy Gostynia: dużego i prężnego ośrodka południowej Wielkopolski. Decyzja wojewody pozwoli rozpocząć wartość 117,5 mln zł inwestycję, finansowaną z funduszy unijnych (85,2 mln zł) w ramach Wielkopolskiego Regionalnego

Programu Operacyjnego 2014-2020 oraz z budżetu samorządu województwa.

Przedsięwzięcie jest realizowane w dwóch systemach: główny odcinek powstaje metodą „zaprojektuj i wybuduj”, a część drogi łącząca obwodnicę z istniejącymi trasami – metodą „buduj”. Co to oznacza? W pierwszym przypadku wykonawca najpierw musiał przygotować projekt, uzyskać wszelkie uzgodnienia i wymagane prawem decyzje (w tym wyczekiwany ZRID), a dopiero potem przystąpić do budowy. Natomiast 1,8-

km łącznik wybudowano już w 2019 r.

Zakres prac obejmuje budowę: drogi o długości 8,4 km, nowego mostu na rzece Stara Kania w gminie Piaski, wiaduktu nad linią kolejową PKP, obiektu nad Rowem Bodzewskim, dwupoziomowego, bezkolizyjnego węzła na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 12, ścieżek pieszo-rowerowych, chodników, zatok autobusowych, elementów bezpieczeństwa ruchu, kanalizacji deszczowej.

Obwodnica ma być gotowa w 2023 roku.

Samorządowe debaty na unijnym forum

Przyszłość polityki spójności oraz kwestie związane z migracją – to niektóre z tematów omawianych podczas styczniowej sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów i towarzyszących jej spotkań.

Unijni samorządowcy dyskutowali m.in. z komisarz ds. polityki regionalnej i miejskiej Elisą Ferrerą. Zwróciła ona uwagę na wyjątkowy czas dla polityki spójności, ponieważ z jednej strony nadal wdrażane są fundusze na lata 2014-2020, a z drugiej trwają negocjacje umów partnerstwa i programów operacyjnych na kolejne siedem lat. Podkreśliła, że wszystkie programy muszą zostać przyjęte w bieżącym roku, aby uniknąć utraty części środków.

Kwestie związane z migracją i azylem zostały zasygnalizowane podczas poprzedzającego sesję spotkania przewodniczącego KR Apostoła Tsitsikostasa z szefami delegacji krajowych. Marszałek Marek Woźniak, który stoi na czele polskiej delegacji, odniósł się do szczególnie trudnej sytuacji na naszej granicy wschodniej oraz potencjalnej agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

W tle tych wydarzeń pojawia się zasadniczy problem migrantów i uchodźców

wspieranych przez społeczeństwo polskie, ale niestety wykorzystywanych również jako narzędzie agresji w wojnie hybrydowej. Nie należy w żaden sposób uchybiać prawom człowieka tych osób i to staraliśmy się robić po demokratycznej stronie w Polsce – podkreślał marszałek. Jako istotne z polskiego punktu widzenia kwestie wskazał też sprawy związane z wdrażaniem Europejskiego Zielonego Ładu oraz wykorzystanie unijnych funduszy, które pozwolą lepiej wyjść z kryzysu wywołanego pandemią.

Podczas styczniowej sesji wręczono też po raz pierwszy nagrodę im. Pawła Adamowicza, byłego członka Europejskiego Komitetu Regionów, prezydenta Gdańska, zamordowanego w styczniu 2019 r. podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Laureatką została prezydent Kolonii Henriette Reker, którą wyróżniono za poświęcenie oraz pracę na rzecz wolności, solidarności i równości.

Przemoc nigdy nie była i nigdy nie będzie rozwiązaniem. Zawsze będzie to pierwszy krok w złym kierunku. Dlatego musimy bronić pokoju, otwartego dialogu i jedności – mówiła podczas ceremonii laureatka.

Regionalnie o rolnictwie w UE



Spotkanie przedstawicieli regionów z komisarzem odbyło się w formule online.

Z wielkopolskim udziałem odbyło się – w formule online – spotkanie zainteresowanych rolnictwem europejskich regionów z unijnym komisarzem.

Koalicja Europejskich Regionów Rolniczych AGRI-REGIONS, do której należy także województwo wielkopolskie, skupia 17 unijnych samorządów tego szczebla z 7 państw (łącznie to kilkanaście procent zarówno obszaru UE, jak i jej ludności). Współpracują one głównie na rzecz obrony sprawiedliwej i zrównoważonej wspólnej polityki rolnej (WPR) oraz roli regionów w jej wdrażaniu.

2 lutego przedstawiciele AGRIREGIONS dyskusjo-

wali o kierunkach kolejnych wspólnych działań oraz debatowali zdalnie z komisarzem UE ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich Januszem Wojciechowskim.

Potrąfimy wspólnie rozmawiać o naszych problemach i je prezentować, dzięki czemu nas głos jest bardziej słyszalny w Unii Europejskiej – podkreślał podczas spotkania reprezentujący nasz region wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Zwrócił również uwagę na problemy związane z centralizacją środków WPR, podczas gdy to w regionach najlepiej rozumie się specyfikę i potrzeby danego obszaru, co pozwala na odpowiednie ukierunkowanie funduszy i działań.

Janusz Wojciechowski przekonywał, że obecne zmiany w WPR, zwiększające znaczenie działań środowiskowych, są największą reformą tej polityki od 30 lat. Odnosił się również do Europejskiego Zielonego Ładu i związanych z nim obaw, że jego cele mogą osłabić produktywność rolnictwa – zapewniał, że w efekcie przemian UE ma pozostać światową potęgą w zakresie produkcji dobrej i zdrowej żywności.

W spotkaniu uczestniczyła też Damiana Nowak, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW, która przedstawiła elementy polskiego planu strategicznego WPR.

Z Niemcami na odległość

Jak współpracować na pograniczu polsko-niemieckim w czasach kryzysu? – zastanawiano się 14 stycznia podczas międzynarodowej konferencji online, w której uczestniczył wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Trwająca od 2020 r. pandemia COVID-19 była i pozostaje dużym wyzwaniem zarówno dla Polski, jak i dla Niemiec, w szczególności na pograniczu polsko-niemieckim. Uwypukliła ona także różne deficyty w komunikacji transgranicznej, które często utrudniały szybką i wiarygodną wymianę informacji.

Kwestia ta stała się treścią apelu wóldarzy czterech euroregionów i trzech „dwumiast” z pogranicza, którzy już w czerwcu 2021 r. wystosowali „Apel polsko-niemieckiego regionu przygranicznego”. Zwrócili się w nim do prezydentów i szefów rządów Polski oraz Niemiec z prośbą o to, by władze państw, regionów i krajów związkowych brały pod uwagę – przy podejmowaniu decyzji politycznych – szczególną sytuację regionu przygranicznego.



Wicemarszałkowi Wojciechowi Jankowiakowi towarzyszyła dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej UMWW Anna Markiewicz.

Styczniową konferencję pt. „Partnerstwo w czasie pandemii – rezyliencja kryzysowa w transgranicznym polsko-niemieckim obszarze powiązań” zorganizowały Ministerstwo Finansów i Europy Brandenburgii oraz samorząd województwa lubuskiego, a wicemarszałek Wojciech Jankowiak wziął udział w wydarzeniu na zaproszenie Katriin Lange, minister finansów Brandenburgii, regionu partnerskiego Wielkopolski.

Uczestnicy konferencji zastanawiali się wspólnie, jak współpracować na pograniczu w czasie pandemii. Jak sprawić, aby granice nigdy więcej nie były zamknięte. Podkreślano ogromne ob-

ciążenie, które spadło w tej walce na samorządy przygraniczne i spóźnione komunikaty dotyczące sytuacji kryzysowych, np. zamknięcia granicy.

Szefowie euroregionów oraz burmistrzowie i prezydenci „dwumiast” podzielili się doświadczeniami, które zebrali w trakcie kryzysu. Przedstawiciele województwa lubuskiego wskazali na potrzebę stworzenia odrębnych przepisów dla mieszkańców obszarów transgranicznych, dotyczących przekraczania granicy, bowiem nagłe jej zamknięcie prowadzi do strat gospodarczych i odbija się negatywnie na życiu wielu rodzin.

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI 31 STYCZNIA, PODCZAS XXXVIII SESJI SEJMIKU, W RAMACH PUNKTU „INTERPELACJE I ZAPYTANIA”.



Marek Sowa (PiS) złożył zapytanie w sprawie opinii wydanej dla firmy planującej budowę zakładu produkującego piankę poliuretanową w gminie Lipno. Radny ponadto pytał o to, ile zarodków zostało zamrożonych podczas stosowania procedury in vitro współfinansowanej przez samorząd województwa.



Adam Bogrycewicz (PiS) zgłosił zapytanie dotyczące dofinansowania udzielonego z WRPO dla Centrum Strzelectwa Sportowego „Tarcza” w Pile. Nawiązując do złożonych przez siebie w okresie międzysesyjnym interpelacji i zapytań, dociekał, kiedy otrzyma odpowiedź w zakresie budowy ścieżek pieszo-rowerowych.



Zofia Szalczyk (PSL) w swoim zapytaniu poruszyła kwestię programów profilaktyki zdrowotnej realizowanych przez samorząd województwa. Pytała, na jaką pomoc mogą liczyć Wielkopolanie w 2022 roku, do kogo kierowane są te działania, jak można z nich skorzystać.



Jan Grzesiek (PSL) interpelował na temat opinii wydanej w związku z wnioskiem gospodarstwa rolnego, planującego w powiecie jarcinińskim budowę bardzo dużej fermy trzody chlewnej, co wywołuje niepokój wśród mieszkańców okolic, w których ma zostać zrealizowana ta inwestycja.



Łukasz Grabowski (PiS), nawiązując do odpowiedzi otrzymanej na swoje wcześniejsze zapytanie dotyczące drugiego wydania „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego”, pytał o sposób dystrybucji przez Urząd Marszałkowski kilkuset egzemplarzy pierwszej edycji tej publikacji.



Marek Woźniak (PO) w swoim wystąpieniu podziękował radnym za przyjęte na grudniowej sesji (jak podkreślił – bezprecedensowe w skali kraju) stanowisko dotyczące obowiązkowych szczepień przeciw COVID-19 dla niektórych grup społecznych. Marszałek skrytykował przy tym brak działań rządu w tej kwestii, skutkujący rekordową w skali Europy liczbą zgonów spowodowanych pandemią.



Zofia Itman (PiS) złożyła zapytanie związane z brakiem jej imiennego powitania podczas uroczystości przekazania sprzętu medycznego dla szpitala w Koninie. Interpelowała również w sprawie przebiegu linii kolejowej Konin – Turek, której budowę zgłoszono do dofinansowania w ramach programu „Kolej+”.



Krystyna Kubicka-Sztul (Nowa Lewica) mówiła o potrzebie, związanej między innymi z pocovidowymi powikłaniami, wprowadzenia programu profilaktyki zdrowotnej, obejmującego górne drogi oddechowe.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Adam Bogrycewicz (PiS)** – na temat budowy ścieżek pieszo-rowerowych finansowanych z budżetu województwa, dalszej modernizacji DW 180 w gminie Trzcianka, pomocy dla OSP Bądecz, rozdzielacza pasów ruchu na DW 196; **Ewa Panowicz (PO)** w sprawach budowy ścieżek rowerowych przy DK 432 w Osiecznej oraz na odcinku Osieczna – Wojnowice – Kąty – granica gminy, dofinansowania Leszczyńskiego Banku Żywności; **Łukasz Grabowski (PiS)** – w kwestiach kosztów i kanałów dystrybucji żywności; **Zofia Szalczyk (PSL)** – o budowie wiaduktu na DW 305 w Nowym Tomyślu, naborze wniosków o wsparcie z PROW 2014-2020 inwestycji dotyczących infrastruktury wiejskiej.

ABO

Nie chcemy takich zmian

Sejmik krytycznie o rządowym projekcie ustawy w sprawie modernizacji i poprawy efektywności szpitalnictwa.

Najpierw na posiedzeniu sejmikowej Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie podczas sesji, która odbyła się 31 stycznia, radni dyskutowali o rządowym projekcie ustawy o modernizacji i poprawie efektywności szpitalnictwa, wprowadzającym m.in. centralną Agencję Rozwoju Szpitali. Ostatecznie większość z nich poparła przygotowany przez zarząd województwa projekt stanowiska sejmiku krytycznie oceniającego rządowe plany zmian w systemie ochrony zdrowia. Za uchwałą zagłosowało 26 radnych, odmiennego zdania byli przedstawiciele PiS: 8 wstrzymało się od głosu, a 1 był przeciw.

„Zamiast oczekiwanych zmian w poziomie finansowania świadczeń zdrowotnych oraz racjonalizacji zakresów działania podmiotów leczniczych, jak również zagwarantowania odtworzenia i utrzymania zasobów osobowych ochrony zdrowia, podejmowane są działania mające na celu umniejszenie, a nawet wyłączenie prerogatyw samorządów jako podmiotów tworzących w zakresie podejmowania decyzji osobowych i majątkowych wobec podległych podmiotów leczniczych” – napisali w stanowisku radni. „W miejsce równomiernego rozwoju i demokratycznej legitymacji do podziału środków publicznych na rozwój szpitali wpro-



Stanowisko przyjęte podczas zdalnego posiedzenia sejmiku, które prowadziła jego przewodnicząca Małgorzata Waszak-Klepka.

wadza się uznaniowość i arbitralność. Zamiast rozwiązań samoregulujących w zakresie finansowania ochrony zdrowia oraz jej dywersyfikacji, wprowadza się centralne zarządzanie i regulacje pełne nieostrożnych pojęć, umożliwiające uzasadnienie dowolnej decyzji”.

W konkluzji sejmik wyraził „stanowczy brak akceptacji” dla projektowanej ustawy i zaapelował, by jej nie przyjmować.

Podczas sesji Paulina Stochniałek z zarządu województwa informowała, że krytycznie o rządowych pla-

wach wypowiedziały się już wcześniej Związek Województw i Związek Powiatów. – Proponowane zmiany naruszają prawo własności, wprowadzają nierówne traktowanie podmiotów prowadzących szpitale, narzucają jedynie ekonomiczne kryterium oceny działalności leczniczej. Są też obawy, że nie kryterium merytoryczne, a polityczne będzie decydowało o odgórnie narzucanych przekształceniach – mówiła.

– Zgadamy się, że nie wszystkie proponowane rozwiązania są sensowne, ale w projekcie ustawy zapisano

też takie, które są potrzebne – mówił z kolei Zbigniew Czerwiński z PiS. – Nie poprzemy stanowiska sejmiku w tym brzmieniu, bo za dużo tu przymiotników, a za mało merytoryki.

– Stanowiska sejmiku z natury mają ogólną naturę – tłumaczyła Paulina Stochniałek, dodając, że szczególne uwagi krytyczne wobec poszczególnych propozycji zawartych w projekcie ustawy zostały przez samorząd województwa przekazane podczas roboczych kontaktów z odpowiednimi instytucjami.

ABO

Rocznica PTPN zauważona przez sejmik

Radni województwa doceniają wieloletnią działalność Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Założyciele PTPN po raz pierwszy zebrali się 13 lutego 1857 roku. 165. rocznicę tego faktu podkreślił sejmik, przyjmując jednogłośnie na styczniowej sesji uchwałę z okazji rocznicowym stanowiskiem. Wyrażono w nim uznanie dla wkładu towarzystwa w rozwój Wielkopolski oraz jej życia naukowego, akademickiego i kulturalnego.

„Z szacunkiem i uznaniem” wspomniano w dokumencie założycieli i kolejne pokolenia działaczy, podkreślając, że byli wśród nich tak wybitne postaci jak chociażby August Cieszkowski, Karol Libelt, Heliodor Święcicki, Alicja Karłowska-Kamzowa czy Jacek Wiesiołowski.



Siedziba PTPN – z racji znacznej liczby obiektów pamiętkowych – bywa określana jako „panteon narodowy” – napisano w stanowisku.

„Burzliwa historia nowożytna Polski i Wielkopolski spowodowała, że niewiele podmiotów życia publicznego zachowało ciągłość instytucjonalną. Z tych samych, historycznych powodów nawet organizacjom, mającym

względnie długą historię, trudno było podtrzymać i realizować swoje pierwotne cele. W tym zakresie PTPN jest podmiotem unikalnym” – zauważyli radni. Wskazali, że towarzystwo nie tylko przez lata dbało o zacho-

wanie narodowego dziedzictwa, ale też samo stało się jego częścią.

„Współczesne działania podejmowane przez członków towarzystwa – projekty badawcze, inicjatywy edukacyjne i popularyzacyjne, działalność wydawnicza i wystawiennicza – jednoznacznie potwierdzają, że dziedzictwo jest jednym z najważniejszych punktów odniesienia dla działalności PTPN” – dodano w dokumencie.

Nim stanowisko jednogłośnie poparli na sesji wszyscy radni, jego projekt omówiła i pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji i Nauki. O roli, jaką przez lata odegrało PTPN, mówił podczas styczniowego posiedzenia przewodniczący komisji, a jednocześnie obecny prezes PTPN Filip Kaczmarek.

ABO

Wsparcie Ukrainy

Sejmik przyjął 31 stycznia stanowisko sprzeciwiające się agresywnej polityce Rosji wobec naszego sąsiada.

Podczas zdalnych obrad radni jednomyślnie poparli „Stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie agresywnej polityki Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy”. Dokument został przekazany do Ambasady Ukrainy w Rzeczypospolitej Polskiej, Rady Obwodu Charkowskiego (to region partnerski Wielkopolski) oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Czytamy w nim m.in.: „Sejmik Województwa Wielkopolskiego z niepokojem śledzi wzrastającą presję Federacji Rosyjskiej wywieraną na państwo ukraińskie. Nasze największe obawy budzi gromadzenie ponad 100-tysięcznej armii i znacznej ilości sprzętu wojskowego na granicy z Ukrainą. Otwarcie wyrażane żądania Federacji Rosyjskiej rozciągnięcia swojej strefy wpływów na całą Ukrainę, niezależnie od woli i nastawienia samych obywateli państwa ukraińskiego, budzi nasz stanowczy sprzeciw”.

Radni piszą również, że „rosyjskie żądania stanowią naruszenie prawa międzynarodowego i są próbą ponownego podporządkowania dużej części naszego kontynentu imperialnym dążeniom Rosji. Państwo to głosami swoich przedstawicieli domaga się ustalenia nowego porządku europejskiego, w którym Ukraina ma



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Stanowisko wspierające Ukrainę zaproponował przewodniczący klubu PiS w sejmiku Zbigniew Czerwiński.

się stać jej państwem wasalnym, a kraje wschodniej flanki NATO mają zostać pozbawione sojuszniczej ochrony. Na takie wyrażane wprost naruszenie karty Narodów Zjednoczonych nie może być zgody”.

– Podejmując tę uchwałę o agresywnej polityce Rosji, nie wiemy, czy za chwilę nie będziemy podejmować uchwały o agresji Rosji na Ukrainę. Przeżyliśmy inflację i podwyżki, przeżyjemy COVID-19, ale nie chciałbym, żebyśmy ja i moje dzieci do czekali się wojsk rosyjskich na naszej wschodniej granicy – stwierdził radny Robert Popkowski z PiS.

Stanowisko kończące się słowami „Niech żyje niepodległa Ukraina”, zaproponowane przez przewodniczącego klubu PiS w sejmiku Zbigniewa Czerwińskiego, zyskało uznanie wszystkich 37 uczestniczących w sesji radnych, a zgłoszone podczas dyskusji wątpliwości dotyczyły tylko oceny polskiej polityki zagranicznej w ostatnich latach.

Marszałek Marek Woźniak, dziękując radnym z opozycji za projekt stanowiska, zauważył, że „Polska ma słabą albo nie ma wcale polityki zagranicznej”, z kolei przedstawiciele PiS chwalili działania polskich dyplomatów. RAK

Na szpital, pociągi i obwodnice

Już na pierwszej w 2022 roku sesji sejmik dokonał zmian w tegorocznym budżecie województwa i wieloletniej prognozie finansowej regionu.

Na potrzebę wprowadzenia korekt wpłynęły różne czynniki. Jeden z nich to droższe od zakładanych oferty w przetargu na dostawę niektórych elementów wyposażenia Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu. Budowany przez samorząd województwa szpital pediatryczny już wkrótce przyjmie pierwszych pacjentów, dlatego – by móc dokonać niezbędnych zakupów sprzętu – radni na styczniowej sesji zgodzili się na dołożenie z rezerwy celowej dodatkowo 1,5 mln zł na ten cel.

Inne zmiany dotyczą na przykład inwestycji realizowanych w obszarze ochrony zdrowia, budowy i remon-



FOT. ARTUR BOŃSKI

Dodatkowe fundusze zostaną przekazane m.in. na wyposażenie szpitala dziecięcego.

tów dróg wojewódzkich, nakładów związanych z transportem kolejowym. Wynikają one m.in. z zapowiadanego przez rząd dofinansowania w kolejnych kilku latach zakupu taboru kolejowego dla województwa oraz realizo-

wanych przez samorząd województwa obwodnic Kościana, Rogoźna i Szamotuł. Według deklaracji na ten cel z centralnego budżetu miałyby trafić do Wielkopolski w sumie około 245 mln zł.

– To godne podkreślenia, że województwo otrzyma bezprecedensowo wysokie wsparcie rządowe na ważne inwestycje w regionie – mówił podczas styczniowej sesji szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński.

– To prawda, ale trzeba zaznaczyć, że 115 mln zł z „Polskiego Ładu” na tabor kolejowy, które wpłyną do naszego budżetu w 2023 roku, to pieniądze z obligacji BGK, które kiedyś polskie społeczeństwo będzie musiało wykupić – odpowiadał wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Z kolei 130 mln zł na obwodnice to na razie promesy dotyczące lat 2024-2026. ABO

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak – odniósł się do trzech interpelacji Zofii Itman.

W sprawie budowy przystanku Konin Osiedle V wskazał, że lista zadań przewidzianych do realizacji w ramach rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych oraz ich lokalizacje zostały określone na podstawie analizy wykonywanych przez zarządcę infrastruktury PKP PLK we współpracy z Ministerstwem Infrastruktury. Powyższe odbyło się bez udziału JST. Interpelacja radnej zostanie wraz z opinią zarządu województwa przekazana do PKP PLK. Poinformował, że w najbliższym czasie nie planuje się uruchomienia pociągów w rełacji Inowrocław – Dąbie nad Nerem. Decyzja taka, w tym partycypacja województwa w kosztach, może być podjęta dopiero po przeprowadzeniu badań popytowych oraz stosownych kalkulacji związanych z efektywnością przewozów. Aktualnie nie są prowadzone rozmowy w sprawie remontu peronów na wspomnianym odcinku. Przekazał też, że przewoźnicy autobusowi nie złożyli do marszałka wniosków o wydanie zezwolenia na przewozy z Radziejowa do Babiaka. Przewozy na linii z Radziejowa do Sompolna i z Inowrocławia do Skulska są natomiast obsługiwane przez przewoźnika komercyjnego. Województwo nie zamierza występować o dofinansowanie z FRPA, ponieważ dotyczy ono tylko przewozów o charakterze użyteczności publicznej. Napisał, że pomiędzy stacjami Gniezno a Jarocin pociągi trasowane są jak na linii jednotorowej. Z informacji uzyskanych od PKP PLK wynika, że nie ma możliwości zmiany technologii budowy wiaduktu (tak, aby możliwe było prowadzenie ruchu po dwóch czynnych torach) lub budowy peronów tymczasowych.

– odpowiedział na dwie interpelacje Marka Sowy. Wyjaśnił, że w maju 2021 r. został złożony wniosek o dofinansowanie budowy obwodnicy Kościana w ciągu DW 308 w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Wojewódzkich. Zadanie uzyskało dofinansowanie w wysokości 30,36 mln zł, a łączny koszt budowy to 60,72 mln zł. Dla tej inwestycji inwestor posiada opracowaną koncepcję projektową oraz ostateczną decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. W listopadzie przygotowano szczegółowe wytyczne, a w grudniu ogłoszono postępowanie przetargowe na opracowanie dokumentacji projektowej. Wskazał, że od 2022 roku spółka Koleje Wielkopolskie proponuje roczne bilety sieciowe dla osób uprawnionych do korzystania z ulgowych usług transportowych w cenie 224,94 zł. Oferta ta jest honorowana wzajemnie przez Koleje Wielkopolskie, Łódzką Kolej Aglomeracyjną oraz Koleje Dolnośląskie. Wskutek odmowy POLREGIO niemożliwe jest obecnie całościowe zrealizowanie postulatów zgłaszanego przez autora interpelacji. W sytuacji obowiązywania dwóch analogicznych ofert taryfowych województwo wielkopolskie każdorazowo dąży do wzajemnego honorowania biletów przez operatorów kolejowych. Dlatego też zostaną podjęte kolejne próby osiągnięcia porozumienia z POLREGIO. – odpisał dwukrotnie Joannie Król-Trąbce. W sprawie połączeń kolejowych w rozkładzie jazdy 2021/2022 na trasie Poznań –

Krotoszyn poinformował, że od 10 stycznia uruchomiono dodatkowo: pociąg Krotoszyn 4.14 – Jarocin 4.53 (skomunikowany z pociągiem Ostrów Wlkp. – Jarocin – Poznań) oraz pociąg Jarocin 5.15 – Krotoszyn 5.54 (połączony z pociągiem Krotoszyn – Milicz).

Co do kontynuacji budowy ścieżki pieszo-rowerowej wydłuż DW 444 Krotoszyn – Sulmierzyce objaśnił, że w 2019 roku zawarto umowę z wykonawcą na opracowanie dokumentacji projektowej z planowanym terminem zakończenia prac na 30.06.2022 r. Aktualnie prowadzone jest przez burmistrza Sulmierzyc postępowanie w sprawie wydania zgody na realizację przedsięwzięcia. Następnie zostanie opracowany operat wodnoprawny oraz złożony wniosek o wydanie pozwolenia wodnoprawnego.

– ustosunkował się do interpelacji Jarosława Maciejewskiego w sprawie wspólnej realizacji z gminą Jastrowie zadania wzdłuż DW 189. Przekazał, że w budżecie województwa na 2022 rok zarezerwowano 2 mln zł na dotację dla gminy na przebudowę kanalizacji deszczowej wraz z remontem jezdni i chodnika przy ul. Wojska Polskiego w Jastrowiu. Inwestorem będzie gmina, która poniesie koszty robót związanych z kanalizacją deszczową, natomiast dotacja stanowi udział województwa w pracach drogowych.

– odniósł się do zapytania Adama Bogrycewicza w sprawie budowy ścieżek pieszo-rowerowych i chodników finansowanych z budżetu województwa. Poinformował, że z uwagi na obszerny zakres wnioskowanych informacji (podział na drogi, przy których powstały ścieżki i chodniki, gminy i powiaty z ujęciem opisu przeprowadzonych robót i poniesionych kosztów w okresie, od kiedy marszałkiem jest Marek Woźniak, tj. od 17 lat) odpowiedź zostanie udzielona po zebraniu niezbędnych danych.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka województwa na zapytanie Łukasza Grabowskiego, przedstawił wyjaśnienia przekazane przez redaktora prowadzącego – kierownika Działu Wydawniczego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, obejmujące informacje na temat kosztów dwóch wydań i promocji „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego”.



Dyrektor Biura Komunikacji i Promocji UMWW Marcin Fuszpaniak

– w imieniu marszałka województwa odpisał na zapytanie Łukasza Grabowskiego w sprawie kosztów i miejsc publikacji życzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składanych przez członków zarządu województwa. Przekazał informacje o kosztach wyprodukowania w formie spotu audio/video oraz emisji na antenie Telewizji Polskiej i WTK, a także promowania na oficjalnym fanpage'ju życzeń marszałka Marka Woźniaka dla mieszkańców Wielkopolski. Przekazał, że pozostali członkowie zarządu województwa nie eksponowali płatnych życzeń na wymienionych polach eksploatacji. ABO

POLECAMY

SPÓJRZ NA WOLIN



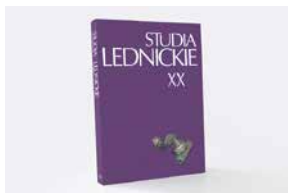
Co wiemy o jednym z największych „miast” wczesnośredniowiecznej Europy? Czy Wolin był bardziej słowiański czy skandynawski? Jakie wolińskie zabytki przetrwały do dziś? Można się tego dowiedzieć z prezentowanej w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie wystawy pt. „Wolin Słowian czy wikingów?”. Do 27 lipca zobaczymy tam np. drewniany dysk, który służyć miał do nawigowania lub wyrobu glinianych garnków, czy zawieszkę bursztynową w kształcie młota Thora.

STARY DOM



Teatr Nowy w Poznaniu zaprasza 18 lutego na premierę spektaklu „STARY DOM/ALTE HEIM”. „Każdy dom ma swoją historię. Jest okiem, które widzi wszystko, co dzieje się w jego murach; pamięcią tego, co się w nich wydarzyło; miejscem, które dzieli ze sobą żyjący i duchy. A każda historia o duchach jest historią miłosną: opowieścią o pragnieniach i utracie, ukrytą pod warstwami farby i tapet” – piszą w zaproszeniu organizatorzy. Kolejne odłony spektaklu zaplanowano na: 19, 20, 22 lutego oraz 24, 25, 26 i 27 marca.

STUDIA NAD LEDNICĄ



Ukazał się dwudziesty tom „Studiów Lednickich” – recenzowanego czasopisma naukowego, wydawanego od 1989 r. przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. W roczniku m.in. artykuły prezentujące wyniki badań archeologicznych, prace omawiające zabytki archeologiczne, materiały źródłowe (np. archiwalne plany, mapy, zdjęcia). Wydawnictwo można pobrać ze strony www.studialednickie.pl.

RAK

Nowe przeprawy przez Wartę

Choć zimowe warunki nie sprzyjają drogowcom, prace przy budowie mostów we Wronkach i w Rogalinie przebiegają bez zakłóceń.

Mroźna aura w połowie grudnia i na początku stycznia wstrzymała na kilkanaście dni typowe prace drogowe, ale roboty konstrukcyjne przy budowie nowych mostów nad Wartą we Wronkach i w Rogalinie były kontynuowane.

Jeszcze przed końcem roku, w grudniu, nowy most we Wronkach połączył oba brzegi Warty. Z kolei w Rogalinie trwa wykonywanie ostatnich segmentów konstrukcji nośnej przeprawy. Do połączenia brzegów pozostało niecałe 7 metrów.

Przypomnijmy, że most nad Wartą we Wronkach jest częścią budowanej obwodnicy miasta w ciągu dróg wojewódzkich nr 182 i 184. W ramach tej inwestycji powstaje nowa trasa o długości 5,2 km. Jej początek jest zlokalizowany przy ulicy Szamotulskiej (DW nr 184) w Nowej Wsi, a koniec – na rondzie przy DW nr 182 przed miejscowością Smolnica.

Wartość zadania wynosi 82,1 mln zł, z czego 66,5 mln zł stanowi dotacja unijna w ramach WRPO 2014-2020. Wszystkie prace, zaawansowane pod koniec stycznia w 91 proc., powinny zakończyć się w czerwcu 2022 r.

– Podstawowym celem budowy obwodnicy Wronek jest wyprowadzenie ruchu, zwłaszcza tranzytowego, ze

zwartej zabudowy miasta i likwidacja tzw. wąskiego gardła w układzie komunikacyjnym województwa – podkreśla wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który 14 stycznia odwiedził powiaty obornicki i szamotulski, gdzie (oprócz rozmów o planowanych inwestycjach drogowych) zapoznał się też z postępem prac przy powstającej obwodnicy Wronek.

Drużyna przeprawy przez Wartę, budowana na zlecenie samorządu województwa i Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, powstaje w Rogalinie, w ciągu drogi nr 431. Nowy pięcioprzęsłowy most, który będzie stanowić przeprawę przez rzekę na trasie między Mosiną i Kórnikami, zastąpi stary obiekt, który zostanie rozebrany (po wcześniejszym uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie nowego).

Budowa ma strategiczne znaczenie dla poprawy warunków ruchu i dalszego rozwoju aglomeracji poznańskiej. Obiekt przyczyni się do poprawy komfortu jazdy i bezpieczeństwa kierowców.

Koszt przedsięwzięcia wynosi 61,9 mln zł, z czego 50,4 mln zł to dofinansowanie z WRPO 2014-2020. Zaawansowanie robót sięga obecnie 65 proc. Prace powinny zakończyć się w grudniu 2022 r.

RAK



W grudniu most we Wronkach połączył oba brzegi Warty.



Nowa, szersza przeprawa w Rogalinie zastąpi stary obiekt.

Dobry adres w Kaliszu

Na początku stycznia do odrestaurowanego budynku dawnej siedziby Książnicy Pedagogicznej przeniosła się inna podległa samorządowi województwa placówka – Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu.

Budynek przy ul. Nowy Świat w Kaliszu przez wiele lat użytkowała Publiczna Biblioteka Pedagogiczna – Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego, która od września 2021 r. funkcjonuje w nowoczesnym gmachu przy ul. Południowej. W grudniu 2021 r. zakończono gruntowną przebudowę „starej” książnicy, a inwestycję wartą ponad 4 mln zł sfinansowano z budżetu województwa.

– Edukacja jest jednym z priorytetów w rozwoju regionu, a wsparcie rzemiosła i szkolenia zawodowego jest



W dawnej książnicy funkcjonuje teraz kaliskie CWRKDiZ.

dla nas szczególnie ważne. Jako samorząd inwestujemy w nasze jednostki edukacyjne, chcąc zapewnić nie tylko najlepszą kadry w Wielkopolsce, ale także odpowiednie warunki, w jakich kształtujemy cenionych na rynku specjalistów – podkreśliła podczas otwarcia Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

– Jednocześnie rozpoczęliśmy procedurę ustanowienia trwałego zarządu na tej

nieruchomości dla CWRKDiZ w Kaliszu. Jednostka ta się rozwija, przybywa jej zadań, np. w ramach programów krajowych i unijnych – dodała Dorota Kinal, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.

Z kolei dyrektor CWRKDiZ Magdalena Sekura-Nowicka podkreśliła, że placówka aktywnej wspierze doradztwo zawodowe i współpracę szkół i firm w południowej Wielkopolsce.

RAK

Muralem w smog

Czy malunek na ścianie może oczyścić powietrze w okolicy? Odpowiedź brzmi: tak, dlatego takie pomysły mogą liczyć na wsparcie samorządu województwa.

Zanieczyszczenie powietrza jest jednym z najpoważniejszych problemów XXI wieku. Właśnie dlatego samorząd województwa postanowił dofinansować kolejne inicjatywy, dzięki którym jakość powietrza w Wielkopolsce może się poprawić.

Do 4 marca organizacje pozarządowe mogą składać wnioski w konkursie ofert zorganizowanym przez UMWW. Zadania mają dotyczyć projektów promujących np. elementy błękitno-zielonej infrastruktury czy role wody w lokalnych ekosystemach lub właśnie wykonania antysmogowej farbą do elewacji muralu na temat ekologii, ochrony zwierząt lub ochrony dziedzictwa przyrodniczego.

– Postęp technologiczny, w tym przypadku farba antysmogowa, pozwala na walkę z zanieczyszczeniem powietrza w sposób, który nie wymaga od nas żadnej aktywności. To dzieje się samo. Chcemy pokazać, że do zmniejszenia ilości zanieczyszczeń wystarczy czasami małe kroki stawiane w najbliższej okolicy – mówi Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył w 2022 r. na ten cel 100 tys. zł, a maksymalna kwota dotacji wynosi 90 proc. wartości zadania.

– Wzrost wiedzy społecznej na temat zrównoważonego gospodarowania środowiskiem naturalnym to wyzwanie naszych czasów. Dlatego cieszą takie proekologiczne inicjatywy i fakt, że możemy je wesprzeć z budżetu województwa – podsumowuje marszałek Marek Woźniak.

RAK

Podziel się jedzeniem

Przy wsparciu samorządu województwa otwarto w Wielkopolsce pierwsze „jadłodzielnie”, a kolejne powstaną dzięki ogłoszonemu właśnie konkursowi.

Tylko w naszym regionie, według ostrożnych szacunków, może marnować się rocznie nawet ponad 500 tys. ton jedzenia. By przeciwdziałać temu zjawisku, w połowie ubiegłego roku samorząd województwa przyjął „Program ograniczenia marnotrawstwa i strat żywności w Wielkopolsce na lata 2021-2025”. Wśród inicjatyw podejmowanych w jego ramach przewidziano między innymi organizację konkursu „Wielkopolskie Jadłodzielnie”. Celem jest ograniczenie marnotrawstwa żywności poprzez utworzenie punktów wyposażonych w specjalną lodówkę oraz regał, w których można dzielić się posiadaną w nadmiarze żywnością. Wsparcie na przygotowanie „jadłodzielni” kierowane jest do jednostek samorządu terytorialnego z Wielkopolski.

Ubiegłoroczna, pierwsza edycja konkursu spotkała się z przychylnym przyjęciem, a mieszkańcy niektórych miast w regionie już mogą korzystać z efektów zrealizowanych tam przedsięwzięć. Przykładowo w styczniu wicemarszałek Krzysztof Grabowski uczestniczył, wspólnie z wóldarzami gmin, w otwarciu „jadłodzielni” w podpoznańskich miastach.



Otwarta w styczniu swarzędzka „jadłodzielnia” składa się z witryny chłodniczej i regału umieszczonych w specjalnym kontenerze.

Najpierw zainaugurowano działalność takiego punktu w Luboniu. Mieści się on w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej. Miejskowy samorząd otrzymał na to przedsięwzięcie 6280 zł dofinansowania z budżetu województwa.

Z kolei 20 tys. zł z tego samego źródła wspomogło utworzenie następnej działającej już „jadłodzielni”. Mowa

o specjalnym kontenerze, który stanął przy ul. Poznańskiej w Swarzędzce.

By w ślady wymienionych miejscowości mogły pójść kolejne wielkopolskie samorządy, w budżecie regionu na 2022 rok zarezerwowano na ten cel 150 tys. zł. 3 lutego zarząd województwa, przyjmując stosowną uchwałę w tej sprawie, ogłosił drugą edycję konkursu „Wielkopolskie Jadłodzielnie”.

Termin składania wniosków upływa 15 marca. Dofinansowanie pojedynczego projektu wynosi od 5 do 25 tys. zł – do 80 proc. kosztów kwalifikowalnych przedsięwzięcia. Szczegółowych informacji o konkursie udzielają przedstawiciele Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW. Niezbędne dokumenty można też znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl.

Elektroniczna administracja

Samorząd województwa stawia na rozwój e-usług i przekazuje wielkopolskim JST dodatkowe 22 mln zł na ten cel.

Coraz więcej wielkopolskich samorządów wdraża dla swoich mieszkańców i przedsiębiorców e-usługi. One nie tylko usprawniają działania urzędów i instytucji, ale też bardzo dobrze sprawdziły się podczas pandemii koronawirusa. Coraz więcej spraw można załatwić online, tak żeby nie narażać innych na zakażenie COVID-19.

– Musimy uczynić dostęp do urzędów i wszelkich procedur łatwiejszym – mówił podczas konferencji prasowej 2 lutego marszałek Marek Woźniak. – Cieszę się, że samorządy w Wielkopolsce konsekwentnie wdrażają coraz bardziej wyrafinowane procedury, które zakładają dostęp do urzędu w postaci elektronicznej i załatwienie spraw, które do tej pory wymagały osobistego stawiennictwa.

Zarząd województwa postanowił przeznaczyć dodatkowe wsparcie na rozwój e-administracji. To ponad 22 mln zł pochodzące z WRPO 2014-2020. Wcześniej z tego programu na „Rozwój elektronicznych usług publicznych” zarezerwowano 183 mln zł z UE, a beneficjentami są lokalne samorządy, szpitale (wojewódzkie, powiatowe, miejskie i kliniczne), a także wielkopolska policja, instytucje naukowe i szkoły wyższe.

– Czuliśmy dyskomfort, wiedząc, że na liście rezerwowej nadal znajduje się wiele cennych projektów. Udało nam się przesunąć pulę funduszy, dlatego dotację UE otrzyma kolejne 14 projektów z dofinansowaniem na poziomie ponad 22 mln zł – dodał Marek Woźniak.

– Na koniec kadencji chcemy być gminą w pełni „eko” i odejść od stosowania papieru w urzędzie, miejskich jednostkach i spółkach – tłumaczył Piotr Psikus, burmistrz Kępna.

 Ochrona środowiska Geologia i górnictwo Prowadzenie działalności związanej ze składowaniem i gospodarką odpadami Przekazywanie informacji w zakresie ochrony środowiska	 Udostępnianie (przez portal publiczny adresu Elektronicznej Skrzynki Podawczej) Wydawanie certyfikatu dla systemu zintegrowanego z ePUAP	 Budownictwo i mieszkania Planowanie przestrzenne Nieruchomości
 Geodezja i kartografia Ewidencja gruntów i budynków	 Zabezpieczenia społeczne Świadczenia społeczne Działalność społeczna Dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Otrzymanie świadczenia społecznego Ubezpieczenia społeczne	 Bezpieczeństwo narodowe Wydawanie decyzji w zakresie spraw obronnych i obrony cywilnej kraju Spełnianie powszechnego obowiązku obrony Zapasy interwencyjne ropy naftowej i paliw

E-administracja ma ułatwić mieszkańcom kontakt z urzędem.

SOS dla babci i dziadka

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu rozpoczął we współpracy z 20 samorządami pilotażowy program teleopieki pn. „Wielkopolski System Opieki Seniora”.

– Dzień babci i dziadka to najlepszy moment, by opowiedzieć o naszym nowym projekcie, finansowanym z pieniędzy regionalnego samorządu – wyjaśnia Paulina Stochniałek z zarządu województwa. – Wielkopolski SOS to system wsparcia dla seniorów, działający na zasadzie teleopieki. Osoby starsze otrzymują urządzenie przypominające zegarek.

W 20 wybranych gminach w Wielkopolsce 200 osób (zamieszkujących samotnie, po 60. roku życia) będzie znajdowało się pod opieką całodobowego telecentrum, obsługiwane i monitorowane przez ratowników medycznych. Projekt trwa 12 miesięcy, od grudnia 2021 r. do grudnia 2022 r.



Osoby starsze otrzymują urządzenie przypominające zegarek.

Jak działa ten system?

– Opaska jest zdalnym monitoringiem, który posiada przycisk przywołania pomocy w nagłych przypadkach, obserwuje podstawowe parametry życiowe podopiecznego (pomiar tętna rejestrowany jest w telecentrum), ma wbudowaną lokalizację GPS poza domem – dodaje Paulina Stochniałek. – Ważne, byśmy tworzyli społeczność wrażliwą, reagującą na potrzeby innych oraz dającą przestrzeń na niezależność i aktywność bez

względem na wiek, pamiętając o bezpieczeństwie w miejscu zamieszkania.

Przechodzący fazę testów system ma stworzyć dodatkowo lokalną pomoc sąsiedzką, międzypokoleniową, gdyż w razie potrzeby, oprócz kontaktu do rodziny, jest możliwość zawiadomienia najbliższego sąsiada.

Projekt we współpracy z wybranymi samorządami koordynuje w Wielkopolsce Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. RAK

Ważne rozmowy o kolei

Trwają konsultacje między samorządami w sprawie ewentualnego współfinansowania wkładu własnego do projektów zgłoszonych przez województwo do programu „Kolej+”.

„Ewentualnego”, ponieważ będzie on potrzebny, jeżeli któreś ze wskazanych przez Wielkopolskę projektów (na razie przeszły do II etapu naboru) uzyskają rządowe dofinansowanie. Przypomnijmy, że mowa o rewitalizacji linii kolejowych na odcinkach: Czarnków – Rogoźno – Wągrowiec, Gostyń – Kąkolewo, Międzychód – Szamotuły, Śrem – Czempin, a także o budowie nowego połączenia z Konina do Turku.

Niezbędne wcześniej studia planistyczno-prognostyczne sfinansował w połowie samorząd województwa, a pozostałą kwotę dołożyły gminy i powiaty, przez które przebiegają powyższe linie kolejowe. Czy tak samo będzie w przypadku o wiele bardziej koszt-



11 stycznia samorządowcy spotkali się w Miejskim Centrum Kultury w Czarnkowie.

ownego wkładu własnego na realizację tych inwestycji? Trwają rozmowy na ten temat wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka i wóldarzy zainteresowanych samorządów.

11 stycznia odbyło się spotkanie w Czarnkowie, dotyczące pierwszej z wymienionych tras. Uczestniczyli w nim przedstawiciele powiatów czarnkowsko-trzcianeckiego, obornickiego i wągrowieckiego, gmin Czarnków, Lubasz, Połajewo, Ryczywół, Rogoźno i Wągro-

wiec oraz miast Wągrowiec i Czarnków. Natomiast 25 stycznia (w formule online) omawiano linię z Międzychodu do Szamotuły – z udziałem samorządowców z powiatów międzychodzkiego i szamotulskiego, gmin Międzychód, Sieraków, Chrząpsko Wielkie, Szamotuły, Ostroróg i Pniewy oraz Stowarzyszenia Metropolia Poznań.

Lista projektów wybranych do realizacji w programie „Kolej+” ma zostać ogłoszona już pod koniec lutego. ABO

Samorząd inwestuje w kulturę:

Nowe nagłośnienie i klimatyzacja w sali kinowo-teatralnej w Złotowie, studio do nagrań audycji radiowych w bibliotece w Mieścisku. Co roku z budżetu województwa wspierana jest też organizacja m.in. koncertów, warsztatów, występów artystycznych.

Piotr Ratajczak

Samorząd województwa wspiera kulturę i sztukę w regionie na wiele sposobów. Z jednej strony poprzez Urząd Marszałkowski w Poznaniu nadzoruje działalność ponad 20 instytucji kultury (teatrów, filharmonii, orkiestry, muzeów, biblioteki i centrów kultury), inwestując zarówno w rozwój infrastruktury tych placówek, jak i poszerzenie ich oferty programowej.

Z drugiej strony od kilkunastu lat na dofinansowanie przedsięwzięć kulturalnych (w ramach specjalnych konkursów ofert) mogą liczyć wielkopolskie organizacje pozarządowe, a od 2021 roku – także samorządy gmin, które – poprzez udział w naborze wniosków – mogą zainwestować w modernizację lokalnych centrów i ośrodków kultury.

Fundusze dla NGO

Co roku województwo przekazuje kilka milionów złotych na realizację programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, obejmującego także działania z zakresu kultury. Wspierane są m.in. projekty z udziałem profesjonalnych twórców: festiwalu, koncertów, wystaw i innych imprez mogących stać się wielkopolskimi markami kulturalnymi. Wśród nich np. festiwal Malta, festiwal Polskiej Akademii Gitary, międzynarodowy festiwal „Chopin w barwach jesieni” (odbijający się w pałacu Radziwiłłów w Antoninie), festiwal Musica Sacromontana – coroczne święto muzyki, przyciągające do bazyliki na Świętej Górze wybitnych artystów i wielkopolską publiczność.



Jedną z wielkopolskich marek kulturalnych jest np. festiwal Malta, którego organizację wspiera samorząd województwa.

To największe czy najbardziej znane z artystycznych przedsięwzięć, ale organizacje trzeciego sektora mogą

o niebagatelnym znaczeniu dla kultury, historii, polityki, ekonomii i wielu innych dziedzin życia.

Nawet najciekawsza oferta kulturalna nie spotka się z zainteresowaniem mieszkańców w mało atrakcyjnej przestrzeni

też otrzymać wsparcie na mniejsze projekty, wspierające np. edukację kulturalną mieszkańców Wielkopolski, rozwijające twórczość amatorską, popularyzujące wiedzę o kulturze i sztuce, promujące regionalny patriotyzm, idee pracy organicznej czy też lokalnych bohaterów

W 2021 roku na realizację tego typu jednorocznych zadań samorząd województwa wydał niespełna 2,5 mln zł, a w tegorocznym budżecie zaplanowano na ten cel 3 mln zł.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych składali oferty w konkursie do 10

stycznia, a rozstrzygnięcie nastąpi w marcu lub kwietniu, po sporządzeniu oceny (opartej o kilka kryteriów merytorycznych, organizacyjnych i finansowych) oraz ogłoszeniu listy podmiotów wybranych do dofinansowania. Warto też odnotować, że wszystkie objęte wsparciem zadania muszą być zrealizowane przez beneficjentów w okresie od 1 marca do 31 grudnia 2022 r.

Na zapleczu

W styczniu samorząd województwa ogłosił natomiast drugą edycję zainaugurowanego w ubiegłym roku programu „Kulisy kultury”. Wnioski o dofinansowanie zadań, związanych z poprawą i rozwojem infrastruktury kulturalnej, można składać do 28 lutego.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest radny Henryk Szopiński, szef sejmikowej Komisji Kultury, który – inspirowany samorządowym programem „Szatnia na medal”, wspierającym obiekty sportowe w małych ośrodkach – zaproponował podobne dotacje dla gmin na inwestycje w obiekty kultury.

– Podczas pilotażowej edycji zarezerwowaliśmy na ten program 3 mln zł w budżecie na 2021 rok. Trafiły one do samorządów lokalnych na poprawę warunków funkcjonowania centrów kultury i bibliotek. Przy ograniczonych budżetach takie inwestycje czekają czasem wiele lat na realizację, a teraz, po zsumowaniu funduszy gmin i województwa, były one możliwe. To ważne, bo przecież nadchodzi czasem taki moment,

że nie można dłużej czekać i prace remontowe lub modernizacyjne trzeba po prostu zrealizować – podkreślał 10 września w trakcie konferencji prasowej inauguracyjnej program marszałek Marek Woźniak.

W 2021 roku dofinansowanie z budżetu województwa przyznano na 53 zadania, dotyczące poprawy funkcjonowania lokalnych instytucji kultury. 14 z nich miało charakter inwestycyjny, a 39 – remontowy. Przykłady?

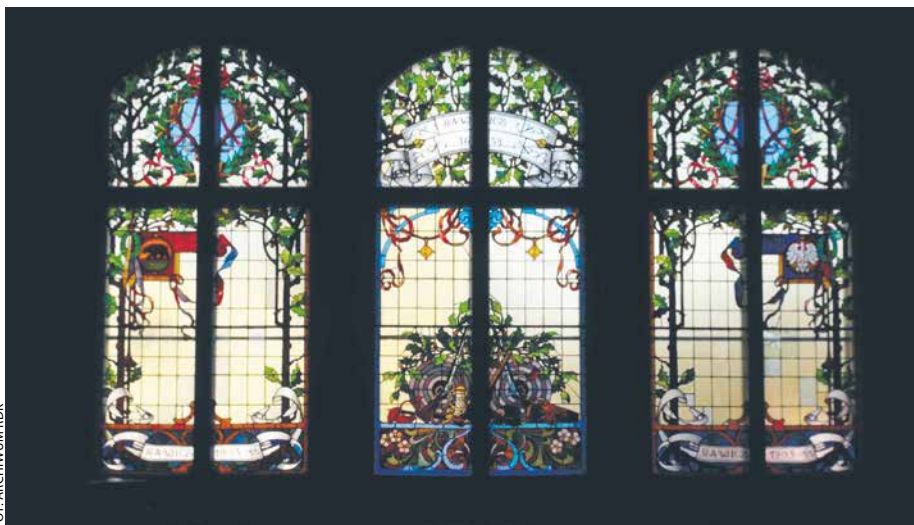
Gmina Ryczywół otrzymała wsparcie w wysokości 90 tys. zł na remont i zakup wyposażenia dla GOK, a gmina Kołaczkowo za 80 tys. zł wymieniła piec w GOK. Grodzisk Wielkopolski pozyskał 74 tys. zł na remont sceny i zaplecza w budynku CK Rondo, Grabów nad Prosną otrzymał 58 tys. zł na nowoczesne i funkcjonalne zaplecze kuchenne-sanitarne w budynku pełniącym funkcje kulturalne, a Rydzyna – 50 tys. zł na projekt pn. „Poprawa infrastruktury Rydzynskiego Ośrodka Kultury”. Kwotą 95 tys. zł wsparł też remont Zbąszyńskiego Centrum Kultury.

Jasne zasady

W tym roku do podziału między wielkopolskie samorządy przeznaczono kolejne 3 mln zł, choć marszałek zapewniał, że jeśli będzie taka potrzeba, zarząd i sejmik województwa są gotowe zwiększyć pulę funduszy przeznaczoną na ten cel.

– Dofinansujemy maksymalnie 50 procent wartości takiej inwestycji, ale nie więcej niż 100 tys. zł – wskazuje Henryk Szopiński.

Gmina czy powiat mogą za uzyskane pieniądze (oraz obowiązkowy wkład własny



W Rawickim Domu Kultury poddano renowacji m.in. okna witrażowe.



W Mieścisku miejscowa biblioteka pełni funkcję domu kultury.

na scenie i za kulisami

czy gruntowny remont centrum kultury w Dobrzycy – to przykłady zadań zrealizowanych w ramach programu „Kulisy kultury”.

w wysokości 50 proc.) wyremontować istniejące ośrodki kultury albo przystosować posiadane budynki do celów artystycznych. Po modernizacji funkcjonujące w nich instytucje muszą służyć kulturze przez co najmniej pięć kolejnych lat.

Zasady naboru są proste. Program nie obejmuje finansowania budowy nowych placówek. Zgłaszać można remonty lub inwestycje w obiektach, do których wnioskujący mają tytuł prawny, wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego lub trwałego zarządu. W specjalnych oświadczeniach samorządy muszą zadeklarować np.: kosztorys zadania, wkład własny, wymagane pozwolenia (lub zgłoszenia), ewentualne umowy z wykonawcami prac.

Pozostałe informacje na temat programu, a także formularze dokumentów można znaleźć na stronach www.umww.pl lub www.kulturaupodstaw.pl.

A jakie wnioski płyną z pierwszej edycji programu?

Daleka droga

Cel przedsięwzięcia był taki, by instytucje służące prezentowaniu kultury (poprzez koncerty, spektakle czy spotkania ze sztuką) zyskały na atrakcyjności i funkcjonalności.

– Programem „Kulisy kultury” chcieliśmy zainicjować pewną zmianę. Wyobrażaliśmy sobie, że po przeprowadzonych modernizacjach

w ośrodkach kultury mieszkańcy nawet tych najmniejszych gmin będą mogli zasiąść w wyremontowanych salach widowiskowych i wziąć udział w ciekawych wydarzeniach, którym dodatkowo służyć będą dobrej jakości nagłośnienie, oświetlenie i nowoczesna technika sceniczna – przyznaje Włodzimierz Mazurkiewicz, dyrektor Departamentu Kultury UMWW. – Przeprowadzony nabór uzmysłowił nam jednocześnie, że do realizacji takiej wizji droga jest jeszcze dość daleka.

– To prawda. Zasmucili mnie wnioski, których przedmiotem była na przykład wymiana przestarzałych pieców w ośrodkach kultury na nowe, ekologiczne. Rozpatrując tego typu aplikacje, myśleliśmy o tym, że na pewno trudno było do tej pory zachęcić kogokolwiek do wizyty w instytucji kultury, w której w sezonie jesienno-zimowym pomieszczenia są niedogrzone – dodaje Henryk Szopiński. – Zaskoczyła nas liczba zgłoszeń dotyczących na przykład remontów elewacji, doposażenia pomieszczeń administracyjnych, a nawet wymiany balustrad w ogrodzeniu czy budowy parkingów.

Te podstawowe zadania, związane ze stanem infrastruktury towarzyszącej obiektom kulturalnym, powinny finansować gminy. Nie robią tego, bo często zwyczajnie nie dysponują wystarczającymi fundusza-



FOT. WOJCIECH MANIAK

Wyremontowane pomieszczenie Gminnego Centrum Kultury w Dobrzycy.

mi, aby samodzielnie podjąć remonty. Teraz jednak, dzięki programowi „Kulisy kultury” i dotacjom z budżetu województwa, wójtom i burmistrzom łatwiej będzie przekonać radnych, by zwiększyć w budżetach JST pulę przeznaczoną na inwestycje w placówki artystyczne. Odnowiona scena, nagłośnienie, światła czy inne elementy potrzebne artystom i publiczności do komfortowego występu – także mogą być wizytówką gminy.

– Nie jest wykluczone, że w tych pięknie wyremontowanych lokalnych ośrodkach kultury ze swoim zespołem wystąpi na przykład Agnieszka Duczmał, ponieważ realizacja takiego wydarzenia nie

napotka już teraz przeszkód natury technicznej – snuje plany Włodzimierz Mazurkiewicz.

A przy okazji dyrektor zachęca do wizyty na portalu www.kulturaupodstaw.pl, gdzie opublikowano przykłady kilku projektów realizowanych w 2021 roku, np. w Dobrzycy, Mieścisku, Międzychodzie i Złotowie.

Nowoczesny sprzęt

– Od lat złotowianie korzystający z oferty teatralnej lub kinowej narzekali na brak klimatyzacji w sali kinowo-teatralnej. Teraz to się zmieniło. W projekcie „Kulisy kultury” ujęto też remont garderoby, pomieszczeń sanitarnych oraz korytarza łączącego

scenę z garderobą. Ostatnią pozycją jest zakup specjalistycznych mikrofonów scenicznych – wymienia Beata Reszka, dyrektor Domu Kultury w Złotowie.

Na nowoczesny sprzęt postawiono też w Mieścisku, w którym miejscowa biblioteka pełni funkcję domu kultury.

– W pomieszczeniu wykorzystywanym do tej pory przez animatorów stworzyliśmy studio do nagrań własnych audycji radiowych. Planujemy podcasty tematyczne, blogi dźwiękowe, ale docelowo powstanie tutaj radio internetowe. Będzie to nowy sposób dotarcia do lokalnej społeczności i zaangażowania jej w działalność spo-

łeczną i kulturalną – zapewnia dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Mieścisku Włodzimierz Naumczyk.

Wiele zmieniło się też w Gminnym Centrum Kultury w Dobrzycy.

– Obiekt był niedostosowany do dzisiejszych czasów. Wchodząc do pomieszczeń, miało się wrażenie, że człowiek cofa się co najmniej o 20 lat. Mało funkcjonalne pomieszczenia i wystrój pozostawiający wiele do życzenia, przestrzeń, której nie modernizowano od wielu lat – to niestety nie przyciąga publiczności. Nawet najciekawsza oferta kulturalna nie spotka się z zainteresowaniem mieszkańców w mało atrakcyjnej przestrzeni – zauważa Hanna Bielarz z Urzędu Miejskiego w Dobrzycy.

– Dziś, kiedy świat się zmienił, jeszcze bardziej docenimy stałe zajęcia w domach kultury. To antidotum na stres związany z izolacją. Kultura jest ważna – podkreśla Natalia Czarnecka, dyrektor Centrum Animacji Kultury w Międzychodzie, w którym remontem objęto łącznie jedenaście pomieszczeń.

– Dobrze, że samorząd województwa opracował program, który stawia na kulturę, widzi potrzebę jej rozwoju i zna kłopoty lokalnego społeczeństwa. Tylko dzięki takim działaniom małe ośrodki kultury mogą zrobić krok naprzód – podsumowuje Wojciech Maniak, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Dobrzycy. ■

WESPRZEĆ WIELKOPOLSKĄ KULTURĘ



Marek Woźniak,
marszałek województwa wielkopolskiego

– Wielkopolska jest jednym z najważniejszych miejsc na kulturalnej mapie Polski. Oprócz wielu wydarzeń z różnych dziedzin sztuki współczesnej, turystów i naszych mieszkańców przyciągają imprezy folklorystyczne oraz rekonstrukcje historycznych zdarzeń. Nie tylko Poznań, ale i mniejsze miasta województwa mają się czym pochwalić. Samorząd województwa regularnie wspiera tego typu przedsięwzięcia, organizując co roku konkurs na granty z dziedziny kultury. Dofinansowane przez nas koncerty, warsztaty, występy artystyczne czy przedstawienia wzmacniają potencjał kulturowy regionu.

Zależy nam również na tym, aby wielkopolska kultura miała odpowiednie warunki funkcjonowania, żeby jej odbiorcy i wykonawcy mieli pełen komfort. Właściwe warunki powinny być w budynku i na widowni, na scenie i w kulisach. Dlatego, dostrzegając potrzeby samorządów w tym zakresie, kontynuujemy w 2022 roku program „Kulisy kultury”, dzięki któremu wiele lokalnych instytucji może realizować koncerty czy spektakle na poziomie, który wcześniej nie był możliwy.



Henryk Szopiński,
przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury,
pomysłodawca programu „Kulisy kultury”

– Wielu wielkopolskich samorządowców poszukiwało wsparcia na remont obiektów kultury. Fundusze UE koncentrują się na przedsięwzięciach mających charakter ponadlokalny, a większość ośrodków kultury działa lokalnie, na rzecz mieszkańców gminy. Burmistrzowie i wójtowie realizują zwykle remonty w takich instytucjach w ramach własnych budżetów. Przeważnie jednak na wyposażenie domów kultury kierują oni swoją uwagę na końcu, bo najpierw trzeba zadbać np. o drogi czy kanalizację. Sam często spotykałem się ze stwierdzeniem, że po drogach jeżdżą wszyscy, a z oferty domów kultury korzystają tylko niektórzy. Program „Kulisy kultury”, w ramach którego województwo dofinansowuje remont w wysokości 50 proc. wartości inwestycji, był zatem „strzałem w dziesiątkę”, bo zachęcił samorządowców do starań o dotacje na ten cel. A przecież potrzeby w tym zakresie są ogromne. Sam jestem artystą i dobrze wiem, jak wygląda często zaplecze kulturalne w mniejszych miejscowościach, które pozostawia wiele do życzenia. Mam nadzieję, że już wkrótce to się zmieni.



FOT. AGATA OŻAROWSKA-NOWICKA

Dofinansowany przez UMWW festiwal Akademia Gitary.

Kiedy człowiek wymaga „naprawy”

Historia szpitali funkcjonujących na przestrzeni dziejów w stolicy Wielkopolski sięga XII wieku.

Marek Rezler

Pobyć w szpitalu nie należy do przyjemności, ale chyba każdy – prędzej czy później – przejdzie przez białe sale, bo człowiek nie jest niezniszczalny i od czasu do czasu wymaga „naprawy”. Było tak zawsze, niezależnie od epoki i miejsca.

Leprozoria i przytułki

W Poznaniu pierwsza zachowana w dokumentach wzmianka o szpitalu pochodzi z drugiej połowy XII wieku. Około 1170 roku książę Mieszko III Stary założył (przy współudziale poznańskiego biskupa Radwana) przy komorze celnej szpital. Należy zaznaczyć, że nie była to „placówka” podobna do dzisiejszej, zajmująca się tylko leczeniem chorych, ale też przytułek dla chorych, bezdomnych i ubogich, a także schronienie dla pielgrzymów. Lokalizacja wiązała się ze sprowadzeniem do Poznania w 1187 roku rycerskiego zakonu joannitów, którzy w swojej regule mieli opiekę nad chorymi. Rycerze św. Jana Jerozolimskiego założyli w Poznaniu komandorię z własnym kościołem, pierwotnie romańskim, później wielokrotnie przebudowywanym – z czasem stanowiącym pierwszy punkt Poznańskiego Szlaku Królewskiego. Nadanie joannitom szpitala pod Poznaniem potwierdził w 1193 roku papież Celestyn III.

Informację o kolejnym poznańskim szpitalu odnajdujemy w dokumentach z 1218 roku, kiedy to biskup Boguchwał założył pod miastem szpital Świętego Ducha. W tym okresie już rozgraniczono osobne domy dla podrzutków, leprozoria (czyli domy dla chorych na trąd) i przytułki dla starców. W miarę upływu czasu jednak coraz większe znaczenie miały szpitale. Pierwsza wzmianka o aptece w Poznaniu pochodzi dopiero z 1446 roku.

Wraz z powiększaniem się miasta i wzrostem liczby mieszkańców, zachodziła potrzeba wzrostu liczby szpitali i powiększenia już istniejących placówek. Były to miejsca opieki nad chorymi, bezradnymi, wymagającymi pomocy, zatem ich nazwy nawiązywały do postaci i przedmiotów świętych, najczęściej też prowadziły je zgromadzenia zakonne. Tak powstały m.in. szpitale Świętego Ducha (za Bramą Wroniecką), św. Łazarza na Wildzie, św. Krzyża przy ulicy Półwiejskiej, św. Gertrudy przy placu Kolegiackim oraz loretański przy ulicy M. Niedziałkowskiego. Szczególnie charakterystyczny, pochodzący jeszcze z XVIII wieku budynek szpitala na Wildzie, poprzez imię patrona związany jest z dzielnicą św. Łazarz. Dopiero w 1775 roku szpitale przeszły w gestię państwa.

Od dwóch wieków

Szpitale w dzisiejszym znaczeniu i rozumieniu tego pojęcia za-



Jednym z najstarszych tradycjami jest w Poznaniu Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego przy ulicy Długiej.



Placówka działająca u zbiegu ulic Przybyszewskiego i Grunwaldzkiej to dawny „niemiecki” szpital diakonisek.



Neogotycki formą Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi powstał w latach 1870-1871.



Szpital wojskowy funkcjonował przy ul. Grunwaldzkiej w dawnym hotelu „Polonia”, zbudowanym na PeWuKę.



Dzisiejszy szpital dziecięcy przy ul. Krysiewicza został założony w 1855 roku przez siostry ze Zgromadzenia św. Wincentego á Paulo.

czyły w Poznaniu powstawać dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Z tego czasu pochodzą szpitale przy ulicach Szkolnej, Krysiewicza i Grunwaldzkiej, a po wojnie zbudowano dwa nowe szpitale przy ulicach Lutyckiej, dwa przy Szpitalnej i jeden przy Szwajcarskiej. Obecnie w Poznaniu funkcjonują 24 szpitale, w tym kliniczne, wojewódzkie, miejskie, prywatne i resortowe.

Niemal każda z tych placówek ma bogatą tradycję, wyraźnie wpisała się w dzieje miasta, a niektóre mogą poszczycić się osobnymi monografiami. Nazwiska związanych z nimi lekarzy też często na trwałe wpisały się w dzieje Poznania; zdarzało się, że ich działalność nie kończyła się na pracy z chorymi, wielu lekarzy zasłużyło się jako działacze nie tylko charytatywni, ale też społeczni, narodowi i patrioci.

Wyberzmy kilka spośród najbardziej charakterystycznych poznańskich szpitali.

Szarytki u Pawłowa

Jednym z najstarszych tradycjami jest w Poznaniu Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego przy ulicy Długiej. Tradycja tego zakładu sięga początku lat dwudziestych XIX wieku, gdy bardzo wyraźna stała się potrzeba założenia centralnego szpitala miejskiego. W wyniku ogłoszonej składki i poparcia władz berlińskich udało się zebrać potrzebną kwotę i 1 stycznia 1823 roku w gmachu po skasowanym klasztorze Bernardynek przy placu Bernardyńskim otwarto szpital kierowany przez siostry miłosierdzia, czyli szarytki ze Zgromadzenia św. Wincentego á Paulo. To w tym szpitalu zatrudnieni byli zasłużeni poznańscy lekarze, m.in. Karol Marcinkowski (ufundował przychodnię) i Teofil Matecki. Po wojnie, w okresie PRL szpital nosił imię Iwana Pawłowa. To tutaj w 2010 roku dokonano pierwszej w stolicy Wielkopolski operacji przeszczepienia serca. Obecnie placówka należy do struktury Uniwersytetu Medycznego, od stycznia 2022 roku – w jednej administracji ze szpitalem przy ulicy Przybyszewskiego.

Znany Wielospecjalistyczny Szpital Miejski im. Józefa Strusia przy ulicy Szwajcarskiej miał kiedyś swoją siedzibę u zbiegu ulic Szkolnej i Podgórznej, w miejscu dawnej posesji będącej własnością Hipolita Cegielskiego i klasztoru Karmelitanek Bosych; tradycją nawiązuje do najstarszych, jeszcze średniowiecznych szpitali poznańskich.

W ogniu historii

Szpital im. Heliodora Świąćckiego mieszczący się u zbiegu ulic Przybyszewskiego i Grunwaldzkiej to dawny szpital diakonisek, zbudowany głównie z inicjatywy s. Johannę Bade, otwarty w 1911 roku. Choć niemiecki (jedyny taki w międzywojennym Poznaniu), był „ekumeniczny” w przyjmowaniu chorych i opiece nad nimi, a w 1920 roku otwar-

to tam szkołę pielęgniarek. Po wojnie szpital został objęty zarządem Akademii Medycznej, a dziś – Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego. To w tym szpitalu prowadził klinikę chirurgiczną prof. Roman Drews, a na oddziale laryngologicznym pracował jako lekarz muzyk Krzysztof Komeda Trzciniński; opodal stoi jego pomnik.

Podobną „duchową” genezę ma neogotycki formą Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego przy ulicy 28 Czerwca 1956 roku. To dawny szpital z lat 1870-1871, prowadzony przez siostry, czyli siostry ze Zgromadzenia Sacré Coeur. To tam pracowali słynni poznańscy lekarze Franciszek Raszeja i prof. Wiktor Dega.

Skoro mowa o doktorze Raszei, to imię zasłużonego, a tragicznie zmarłego w czasie wojny lekarza nosi istniejący od 1953 roku szpital u zbiegu ulic Poznańskiej i Mickiewicza. Trzy lata później tutaj przynoszono demonstrantów rannych w czasie wymiany ognia pod gmachem Urzędu Bezpieczeństwa przy ulicy Kochanowskiego, co upamiętnia umieszczona przy wejściu tablica.

Szpital wojskowy w Poznaniu istniał już w XIX wieku, w czasie gdy miasto ogłoszono twierdzą; znajdował się w zachowanym do dziś zabytkowym gmachu u zbiegu dzisiejszych ulic Kościuszki i Libelta. Po II wojnie światowej funkcję tę spełniał 111 Szpital Wojskowy przy ulicy Grunwaldzkiej, umieszczony w dawnym hotelu „Polonia”, zbudowanym przed 1929 roku na potrzeby gości odwiedzających Powszechną Wystawę Krajową. Szpital ten istniał do 2012 roku. Dziś jego rolę przejęła pobliska Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska.

Rodzi się Poznań

Z oczywistych względów ogromnie ważne są szpitale, w których „rodzi się Poznań”: przy ulicy Polnej i Św. Rodziny. Pierwszy to Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UM, wybudowany od początku na ten cel i otwarty w 1901 roku. Drugi zaś działa przy ulicy Jarochowskiego.

Wreszcie szpitale dziecięce. Najstarszą metrykę ma dzisiejszy Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu, założony w 1855 roku przez siostry ze Zgromadzenia św. Wincentego á Paulo. Obecna bryła szpitala, zaprojektowana przez Rogera Sławskiego, jest charakterystycznym akcentem ulicy Krysiewicza – upamiętniającej jednego z najbardziej znanych poznańskich lekarzy przełomu XIX i XX wieku. Młodszą tradycję, od 1972 roku, ma Szpital Dziecięcy im. Karola Jonschera na Jeźcach.

To tylko przykłady wspomnień o szpitalach Poznania. Każdy z nich ma swoją opowieść, czasem nawet legendę. Szpitale to nie tylko miejsce, to także historia: pacjentów i lekarzy. ■

Co wiemy o wschodniej Wielkopolsce?

Samorząd województwa zaprezentował statystyczną charakterystykę tej części naszego regionu.

Na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego przygotowano analizę „Wielkopolska Wschodnia 2020 w ujęciu statystycznym”. Obrazuje ona w atrakcyjnej graficznie oprawie kluczowe wskaźniki dotyczące rozwoju społeczno-gospodarczego tej części województwa, także w ujęciu powiatowym i gminnym.

W których miastach oraz gminach mieszka najwięcej, a w których najmniej osób? Gdzie mieszkańców w ostatniej dekadzie przybywało, a gdzie ubywało? Które obszary mają cechy „młodości demograficznej”, a które „starzenia demograficznego”? Rolnictwo, przemysł, handel, a może pozostałe usługi – co dominuje w poszczególnych powiatach tego subregionu? Jakie miejscowości należą do najzamożniejszych, a jakie zmagają się z najwyższym bezrobociem? Gdzie najchętniej pojawiają się nowi inwestorzy? To przykładowe pytania, na które odpowiedzi znajdziemy w przygotowanym opracowaniu.

Ze względu na specyfikę subregionu, nie dziwią statystyki wskazujące, że 1,6 proc. jego powierzchni oficjalnie uznano za tereny zdewastowane. Jednocześnie jednak aż 36,6 proc. obszaru podlega różnym formom ochrony przyrodniczej lub krajobrazowej.

W materiale znajdziemy też takie ciekawostki, jak to,



FOT. Z ARCHIWUM UMWW

Jeszcze do niedawna ta część województwa kojarzyła się głównie z takimi obrazkami, jak ten spod Konina.



Wschodnia Wielkopolska to także takie krajobrazy, jak choćby ten z gminy Babiak.

że na każdych 10 mieszkańców wschodniej Wielkopolski przypada średnio ponad 7 zarejestrowanych samochodów osobowych. Jednak aż ¼ z nich (a nawet nieco więcej) to niemal zabytki – mają 26 lat lub więcej.

Uważny czytelnik, analizując zaprezentowane statystyki, wyrobi sobie zdanie na temat miejsc, których... na-

leżałoby unikać, bo tam najczęściej wybuchają pożary, dochodzi do największej liczby wypadków drogowych, do atmosfery emitowanych jest najwięcej zanieczyszczeń itd. I na odwrót – na podstawie rozmaitych danych można wypatrzeć nasze „wschodnie wyspy szczęśliwości”.

W obowiązującym planie zagospodarowania prze-

strzennego województwa, uchwalonym przez sejmik, wschodnią Wielkopolskę zidentyfikowano jako obszar wydobywczo-energetyczny szczególnie narażony na skutki zmian klimatycznych oraz wymagający podjęcia skoordynowanych działań pobudzających transformację gospodarczą. Swoim zasięgiem obejmuje ona miasto Konin

WSPARCIE Z WRPO



FOT. ARCHIWUM UMWW

248 pracowników grupy ZE PAK oraz firm z nią powiązanych z powiatów kolskiego, konińskiego, słupeckiego, tureckiego i miasta Konina zostanie objętych wsparciem w ramach programu „Płynne przejście”. Fundacja Dar Edukacji otrzyma na niego prawie 4 mln zł z EFS w ramach WRPO 2014-2020. Chodzi o dostosowanie do potrzeb rynku pracy kwalifikacji i kompetencji osób przewidzianych do zwolnienia lub zwolnionych w wyniku procesów restrukturyzacyjnych w związku z transformacją energetyczną.

– To część szerokich, kompleksowych działań samorządu województwa, związanych ze wspieraniem procesów restrukturyzacyjnych na terenie konińskiego zagłębia węgla brunatnego – mówi wicemarszałek Wojciech Jankowiak (na zdjęciu), który 1 lutego podpisał umowę na dofinansowanie projektu.

oraz powiaty: koniński, kolski, słupecki i turecki – to obszar zajmujący około 15 proc. powierzchni administracyjnej Wielkopolski.

– Przygotowany materiał jest wynikiem prac zespołu eksperckiego pod kierunkiem Artura Owczarkowskiego, przy współpracy z Departamentem Gospodarki UMWW oraz samorządową spółką ARR Transformacja – tłumaczy Jacek Bogusławski z zarządu województwa. – Informacje te zostaną wykorzystane m.in. w pracach nad „Strategią rozwoju Wielkopolski Wschodniej”, które koordynuje Maciej Sytek, pełnomocnik zarządu województwa ds. restrukturyzacji tej części naszego regionu.

Pełną wersję opracowania można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl ABO

Szykuj formę na kajaki!

Wielkopolska Organizacja Turystyczna wydała przewodnik pt. „Szlaki kajakowe w Wielkopolsce”.

Najnowsza, kilkudziesięciostronicowa książeczka, opisująca najpopularniejsze trasy do przepłynięcia w regionie, to solidna podstawa do planowania aktywnego wypoczynku w Wielkopolsce. Zaproponowano w niej 14 szlaków o różnym stopniu trudności, zarówno dla doświadczonych, jak i początkujących kajakarzy.

Jakie trasy, zdaniem autorów, warto wybrać? Przewodnik zaprasza nas na: Barycz, Dobrzyce, Drawę, kanał Warta – Gopło i jeziora konińskie, Gwdę, Ner, Noteć, Obrę, Piławę, Prosnę, Rurzyce, Wartę, Welnę i trasę w Puszczy Zielonka.

Turysta znajdzie w przewodniku, oprócz krótkiego opisu szlaku i okolicznych atrakcji, także kontakty do



FOT. ARCHIWUM WOT

Przewodnik dla kajakarzy opisuje 14 tras.

wypożyczalni kajaków, organizatorów spływów, jak również wskazówki dotyczące miejsc noclegowych w pobliżu.

Osoby, które dopiero zaczynają przygodę z kajakarstwem, powinny też zajrzeć do rozdziałów poświęconych „ABC kajakarstwa”, w tym bezpieczeństwa na rzece, planowania spływu i wyposażenia w niezbędny ekwipunek.

Przewodnik jest bezpłatny, można go otrzymać w wybranych punktach informacji turystycznej, podczas wydarzeń plenerowych i targów lub pobrać wersję cyfrową ze strony www.wot.org.pl.

WOT zapowiada też drugie podobne wydawnictwo, przeznaczone dla wytrwałych kajakarzy, którzy chcieliby popłynąć po trudniejszych szlakach, np. Flincie, Płynnicy czy Łobżonice. RAK

Pomogli dzieciom

Okolo pół tysiąca młodych Wielkopolan mogło wypocząć w ferii dzięki wsparciu samorządu województwa.

Już po raz kolejny zarząd województwa przeznaczył pieniądze na wypoczynek (połączony z oddziaływaniem socjoterapeutycznym) dzieci i młodzieży z rodzin dotkniętych problemem uzależnień. Prawie 860 tys. zł na organizację takich wyjazdów podczas zimowych ferii trafiło do 13 podmiotów, m.in. z Gniezna, Pleszewa, Kalisza, Żydowa, Ostrowitego i Słupcy.

W trakcie wypoczynku pojawiały się elementy treningu asertywności, nabywania umiejętności rozwiązywania konfliktów i radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Wyjazdy były głównie w góry, więc nie zabrakło podczas nich typowo zimowych aktywności, jak jazda na nartach, sankach i łyżwach. ABO

Wystawa teraz w Wolsztynie



Ekspozycja prezentowana jest w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn.

Do końca marca, codziennie w dni robocze, można oglądać w Wolsztynie wystawę „Ścieżki życia – polskie ślady w regionie Ren-Men. Historyczna mozaika”.

Polska wersja tej prezentacji powstała dzięki wsparciu samorządu województwa, w ramach obchodów 20. rocznicy partnerstwa między Hesją i Wielkopolską. Przedstawia losy Polaków zamieszkujących południową Hesję

– Frankfurt nad Menem, Darmstadt, Wiesbaden i okolice, zarówno współcześnie, jak i w przeszłości. Według szacunków obecnie w tym regionie przebywa około 150 tysięcy Polaków.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wolsztyn to już kolejny przystanek na „trasie” wystawy. Planowane są kolejne jej odsłony – w gminach i powiatach, które nawiązały współpracę z partnerami z Hesji. ABO



FOT. BARTOMIEJ SROKA

Tu nie można się nudzić – przyznają zgodnie seniorzy uczestniczący w zajęciach klubu.

Bo wiek to tylko liczba

Malują, żarliwie dyskutują, poznają wirtualny świat, integrują się. Czas płynie na rozmowach i twórczym działaniu. Nie ma mowy o nudzie, samotności, zwątpieniu. Wielu mieszkańców gminy Przemęt z niecierpliwością czeka na cotygodniową wizytę w klubie seniora.

Łukasz Karkoszka

Leżąc w powiecie wolsztynskim gmina Przemęt słynie z pięknych lasów i sielskiego krajobrazu. Zwiedzić można tu kilka pocysterskich kościołów, a także liczne pałace i dwory. Życie toczy się według swojskiego rytmu. Od trzech lat w miejscowości realizowany jest wyjątkowy projekt „Gmina Przemęt wspiera swoich seniorów”.

Klub seniora prowadzi fundacja „Centrum Aktywności” w Bukwicy. Raz w tygodniu czterdziestu mieszkańców spotyka się w wiejskich świetlicach w Kaszczorze, Przemęcie, Mochach i Buczu, by rozwijać swoje zainteresowania, integrować się i zgłębiać tajniki sztuki – malar-

– Odkąd pamiętam, lubiłam rękodzieło, jednak dopiero na zajęciach w klubie odkryłam, ile radości daje malarstwo. W młodości nie lubiłam malować. Zresztą nie było farb, pędzli... A dziś to moja pasja. Cieszę się na każde zajęcia – przyznaje z radością Joanna Kalitka.

Pani Asia chętnie wraca wspomnieniami w dawne czasy: – Po skończeniu siedmioklasowej szkoły podstawowej chciałam uczyć się krawiectwa. Do szkoły nie poszłam, bo nie było takich możliwości, ale ukończyłam kilka kursów zawodowych. Spełniałam się w tym. Obszyłam całą wioskę. Zajmowałam się nie tylko krawiectwem. Pracowałam i w fabryce okuć meblowych, i w przetwórnicy warzywnej. Na wsi i w stolicy, najczęściej fizycznie.

Jednym słowem: praca, praca, praca.

cierpliwością czekałam na kolejny projekt. Dlaczego? Bo jestem ciekawa świata, chcę się jeszcze czegoś nauczyć. Na zajęciach w klubie poznajemy różne techniki artystyczne: malarstwo olejne, grafikę i akwarele. Aż boję się pomyśleć, że wiosną się skończą. Mam nadzieję, że projekt będzie kontynuowany. Lubię wyjść do ludzi, spotkać się z nimi, robić to, na co wcześniej nie było czasu.

Mamy czas, by się poznać

Klub seniora to nie tylko zajęcia artystyczne, ale również odbywające się raz w miesiącu warsztaty, np. stolarskie, ceramiczne, podróżnicze. Zaproszeni goście opowiadają o swojej pracy, a następnie wprowadzają seniorów w tajniki swojego fachu. Koordynacją zajęć zajmuje się liderka klubu Dagmara Angier-Sroka – absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu. Kobieta orkiestra. Zajmuje się malarstwem, projektowaniem, tworzy instalacje artystyczne i murale. Żyje sztuką. Od lat propaguje też kulturę, szczególnie w małych miejscowościach.

– Sześć lat temu przeprowadziliśmy się z rodziną do Przemętu. Z mężem prowadzę fundację „Sztuka dla ludzi”. Naszym pierwszym projektem, który przygotowaliśmy dla tutejszej lokalnej społeczności, była „Sztuka puka. Mobilna Pracownia”. Zorganizowaliśmy wtedy dla seniorów zajęcia z fotografii cyfrowej, grafiki warsztatowej oraz plener malarstwa. Wiele osób, które wtedy rozpoczęły swoją przygodę z wysoką kulturą, dziś jest aktywnymi uczestnikami naszego klubu seniora – opowiada Dagmara Angier-Sroka.

Jak się pracuje z seniorami?
– Fantastycznie. To wdzięczna grupa. Klub działa od trzech lat, mieliśmy więc czas, by się poznać. Ponieważ to długofalowy projekt,

Jak się pracuje z seniorami? Fantastycznie. To wdzięczna grupa. Klub działa od trzech lat, mieliśmy więc czas, by się poznać. Ponieważ to długofalowy projekt, mamy większą swobodę, nie liczą się tylko szybkie i wymierne efekty

mamy większą swobodę, nie liczą się tylko szybkie i wymierne efekty. Możemy obserwować postępy uczestników. Pierwszy kontakt z materiałem i warsztatem twórczym był dla wielu nie lada wyzwaniem – podkreśla. – Pamiętam, jak na początku ambitnie poprosiliśmy seniorów o namalowanie swoich autoportretów. Było dużo stresu i niepewności. A dziś śmieją się, jak mogli tworzyć wtedy takie „karykatury”, malowane tak niepewną kreską. I to jest właśnie najpiękniejsze w tej pracy, gdy możemy obserwować, jak rozwijają się talenty naszych podopiecznych, jak odnajdują swoje pasje. To budujące.

Nawet karmnik zrobiłam

Tryska humorem, zaraża uśmiechem. To dobry duch klubu i prawdziwy wulkan energii. Z nią nie można się nudzić. Jak mówi, zajęcia w klubie to dla niej dar niebios.

– Jak dobrze, że takie miejsca powstają i możemy tu jeszcze coś zdziałać. Mam 66 lat i dopiero w czasach „drugiej młodości” zajęłam się sztuką. Wcześniej nigdy bym nie pomyślała, że będę malować. Z wykształcenia jestem krawcową. Być może gdyby życie inaczej się potoczyło, byłabym jak te słynne projektantki mody, ale gospodarstwo z mężem prowadziliśmy i dzieci trzeba było wychować. Nie było czasu na zajmowanie się pasją – opowiada energicznie Wanda Kruk. – Lubię nasze „schadzki” w klubie. Nie wiem, co tu jest, jaka magia, ale kręgosłupy nas tu nie boją, a wiem, co mówię, bo jestem po trzech operacjach. Czas tak szybko mija, że nie wiemy, kiedy kończą się zajęcia. A robimy fantastyczne rzeczy.

Przykłady?
– Bardzo proszę – piękne ceramiczne misy i talerze, a podczas zajęć ze stolarzem nawet karmnik zrobiłam. Sama! Dla kobiety to coś. Wisi teraz w ogrodzie. Tu, na wsi, klub dużo dla nas znaczy. Nie siedzimy sami w czterech ścianach. Dobrze, że już możemy się spotykać. To jest ważne – podsumowuje pani Wanda.

Apetyt na życie

– Istotą klubu jest kontakt z drugim człowiekiem, zaś praca twórcza jest pretekstem, by się spotykać i w nietypowy sposób spędzać czas – mówi Dagmara Angier-Sroka. – Przed pandemią organizowaliśmy dla naszych uczestników również kulturalne wypadki do filharmonii, Muzeum Narodowego w Poznaniu czy zamku w Gołuchowie. Niektórzy pierwszy raz byli na przykład w filharmonii. Było to dla nich wielkie przeżycie, gdy mogli zobaczyć muzyków i posłuchać muzyki na żywo. Przyznawali później, że to znacznie inny odbiór niż w radiu czy telewi-

zji. Cieszę się, że mogę pokazać inny świat osobom, dla których wcześniej był niedostępny.

To jeszcze nie wszystko.
– W klubie stawiamy nie tylko na artystyczny rozwój, ale staramy się również zapoznać naszych podopiecznych z wirtualną rzeczywistością. Seniorzy niedługo będą pracować na tabletach. Chcemy ich nauczyć, jak mogą się ze sobą komunikować, gdyby czekał nas kolejny lockdown. Wielu mocno przeżyło poprzedni okres zamknięcia. Nie chcemy, by znów czuli się opuszczeni i samotni. Ważne jest przede wszystkim zmotywowanie ich do wyjścia z domu, kontaktu z drugim człowiekiem – dodaje pani Dagmara.

Nie tylko wnuki

Intensywne kolory. Martwa natura i pejzaż – te tematy pan Mariusz lubi najbardziej. W klubie odkrył, jak bardzo pociąga go sztuka.

– Wcześniej nie było na to czasu. Trzeba było ciężko pracować na kawałek chleba. Przez wiele lat prowadziłem gospodarstwo, ale kiedy zaczęło podupadać, zająłem się budownictwem, później hydrauliką – wspomina Mariusz Kotlarski. – Z żoną znaleźliśmy ogłoszenie w internecie o powstającym klubie i nie wiedząc dokładnie, co się za tym kryje, spróbaliśmy się tu dostać.

Dlaczego?

– W Polsce wciąż mocny jest taki model, by będąc na emeryturze, trzeba się tylko zajmować wnukami. Tylko, że wtedy życie ucieka, a przecież można poświęcić czas rodzinie i jednocześnie realizować swoje pasje. Przyjemnie jest poznać świat, który jest ciekawy. Dlatego takie projekty, które wyciągają seniorów z domu, są bardzo potrzebne. Gdy po ośmiu miesiącach zamknięcia klubu z powodu pandemii wróciliśmy do spotkań, cieszyliśmy się jak dzieci. Wielka radość to najlepszy dowód na to, że takie miejsca spełniają swoją funkcję. Nie warto zamykać się w domu – zaznacza pan Mariusz. ■

Reportaż ukazał się w e-magazynie unijnym „Nasz Region”, który jest dostępny na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. Projekt „Gmina Przemęt wspiera swoich seniorów”, realizowany przy wsparciu Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, rozpoczął się w grudniu 2018 r. i potrwa do czerwca 2022 r. W ramach przedsięwzięcia dwudziestu mieszkańców objętych jest wsparciem usług opiekuńczych w Dziennym Domu Pomocy w Błotnicy, a 40 osób korzysta z usług klubu seniora. Całkowita wartość przedsięwzięcia to ponad 1,6 mln zł, z czego unijne dofinansowanie wyniosło ponad 1,3 mln zł.

stwa, grafiki warsztatowej, fotografii i rzemiosła. Przy kawie i herbatce toczą się zaangażowane dyskusje i nawiązują prawdziwe przyjaźnie.

Lubię wyjść do ludzi

Otwarta, pogodna, uśmiechnięta. Od dziecka z artystyczną smykałką. Od kilku lat na zasłużonej emeryturze. Nie lubi siedzieć beczynnie, dlatego udziela się w Uniwersytecie Trzeciego Wieku i od początku działa aktywnie w klubie seniora.

– Nie było czasu na rozwijanie pasji, był czas na życie. Później urodziły się dzieci. Z mężem prowadziliśmy niewielkie, trzyhektarowe gospodarstwo. Mąż pracował jako kierowca ciężarówki, ja zajmowałam się wychowaniem synów. Dopiero, gdy chłopcy wyszli z domu, miałam czas dla siebie. Kilka lat temu z koleżanką zgłosiłam się do projektu „Sztuka puka” i tam zaraziłam się twórczym działaniem. Gdy się skończył, czułam niedosyt – opowiada. – Z nie-

To będzie pracowity rok

Z **Izabelą Mroczek**, dyrektorką Departamentu PROW UMWW, rozmawia **Adrian Kapuściński**

Na jakim etapie wdrażania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 obecnie się znajdujemy?

– Program ten realizujemy od drugiej połowy 2015 roku. Przed nami jeszcze niespełna trzy i pół roku, w trakcie których powinny zostać rozstrzygnięte kolejne nabory wniosków oraz rozliczone projekty, które uzyskały i uzyskają dofinansowanie. 2022 rok zapowiada się bardzo pracowicie. W sierpniu ubiegłego roku Komisja Europejska podjęła decyzję o wydłużeniu PROW 2014-2020 o dwuletni okres przejściowy. Pandemia koronawirusa znacząco wpłynęła na sytuację wielu beneficjentów, utrudniając im realizację operacji, na które pozyskali fundusze z Unii Europejskiej. Pojawili się też oszczędności w ramach działań nadzorowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, które przesunięto na sfinansowanie zadań wdrażanych przy udziale samorządów województw. Pula dodatkowych funduszy, biorąc pod uwagę również środki dystrybuowane przy udziale lokalnych grup działania, jest imponująca. Wynosi około 340 milionów złotych. To więcej niż połowa tego, czym Samorząd Województwa Wielkopolskiego dysponował przez ostatnie osiem lat.

Czego dotyczyć będą wspomniane przez panią nabory wniosków zaplanowane na 2022 rok?

– W pierwszej kolejności planujemy zrealizować nabór w zakresie operacji dotyczących scalania gruntów. Pula środków na ten cel zwiększyła się o 5 milionów euro. Adresatem funduszy są w tym przypadku starostwa powiatowe. W 2022 roku chcielibyśmy ogłosić nabory na dwa rodzaje zadań bardzo wyczerkiwane przez wielkopolskie samorządy gminne i powiatowe. 19,3 miliona euro zostanie rozdyskretywowane wśród beneficjentów zainteresowanych realizacją inwestycji w budowę lub modernizację dróg lokalnych. 31 milionów euro trafi do gmin i gminnych przedsię-



FOT. ADRIAN KAPUŚCIŃSKI

Na zdjęciu od lewej: **Izabela Mroczek** – dyrektorka Departamentu PROW UMWW, **Maksymilian Ptaak** – burmistrz Miasta i Gminy Grabów nad Prosną, jeden z beneficjentów PROW 2014-2020 oraz **Monika Wawrzyniak** – skarbnik Miasta i Gminy Grabów nad Prosną.

biorstw komunalnych na operacje typu gospodarka wodno-ściekowa. Fundusze na ten cel pochodzą z Europejskiego Instrumentu Odbudowy i, co istotne, umożliwią dofinansowanie projektów w wysokości 100 proc. kosztów kwalifikowalnych. Biorąc pod uwagę obecny, wysoki kurs waluty europejskiej, w przypadku wspomnianych zakresów wsparcia możemy zatem mówić o pomocy rzędu ćwierć miliarda złotych. Nabory odbędą się niezwłocznie po wejściu w życie rozporządzeń wykonawczych oraz po opracowaniu przez ARiMR formularzy wniosków niezbędnych do aplikowania o środki. Dodatkowo Samorząd Województwa Wielkopolskiego będzie zaangażowany w udzielanie wsparcia na nowy zakres operacji typu „Zarządzanie zasobami wodnymi”. Beneficjentem pomocy będzie w tym przypadku Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”.

Fundusze skierowane będą zatem w dużej mierze na wsparcie ważnych działań inwestycyjnych samorządów lokalnych. Czy inne podmioty też mogą liczyć na pomoc finansową z PROW 2014-2020?

– Zakres oferowanej pomocy jest zdecydowanie szerszy i nie ogranicza się wyłącznie

do jednostek samorządu terytorialnego. Bardzo istotne wsparcie kierujemy do mieszkańców województwa wielkopolskiego za pośrednictwem 28 lokalnych grup działania (LGD). Grupy ogłaszają i rozstrzygają nabory w oparciu o opracowane wcześniej lokalne strategie rozwoju. Pierwotnie pula funduszy na ten cel wynosiła 74 miliony euro. Jesienią 2021 roku LGD otrzy-

szyły dodatkowe 16,8 miliona euro. Środki te umożliwią dofinansowanie setek nowych projektów. Znacząca część z nich dotyczy podejmowania i rozwijania działalności gospodarczej na obszarach wiejskich. W tym przypadku beneficjentami są osoby fizyczne zakładające własny biznes oraz przedsiębiorstwa już istniejące. O pomoc finansową mogą starać się również m.in. fundacje, stowarzyszenia, ochotnicze straże pożarne czy spółdzielnie, ale także wspomniane wcześniej

Pula dodatkowych funduszy dla beneficjentów PROW 2014-2020 wynosi około 340 milionów złotych

– samorządy lokalne. To, na co LGD przeznaczają środki, zależy od zakresów wynikających ze strategii przyjętej na danym obszarze. Poza projektami biznesowymi, większość realizowanych zadań polega na budowie lub przebudowie niekomercyjnej infrastruktury rekreacyjnej, turystycznej, sportowej lub kulturalnej, inicjatywach służących zachowaniu dziedzictwa lokal-

nego, wzmocnieniu kapitału społecznego czy projektach związanych z ochroną środowiska i przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym. Do strategii wprowadzony został nowy zakres wsparcia obejmujący opracowanie koncepcji inteligentnych wsi. Projekty tego typu realizowane będą w formie grantów. Zachęcam do odwiedzania stron internetowych lokalnych grup działania. Część grup już ogłosiła nowe nabory wniosków, inne uczynią to wkrótce. Warto na bieżąco śledzić te informacje,

aby w porę skorzystać z możliwości dofinansowania.

12 stycznia 2022 roku minister rolnictwa i rozwoju wsi ogłosił konkurs nr 6/2022 dla partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Kto może ubiegać się o fundusze pochodzące z tego konkursu? Kiedy należy złożyć odpowiedni wniosek?

– Nabór wniosków rozpocznie się 14 lutego i potrwa do 28 lutego. Zadania objęte dofinansowaniem w ramach tego konkursu mogą realizować wszystkie podmioty zarejestrowane w bazie partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Aby zostać partnerem KSOW, wystarczy wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej www.ksow.pl. Pomoc finansowa będzie udzielana w formie refundacji kosztów poniesionych w związku z realizacją tzw. projektów miękkich, tj. szkoleń, spotkań, warsztatów, konferencji, krajowych wyjazdów studyjnych, punktów informacyjnych, badań, konkursów, ale również publikacji, artykułów prasowych, filmów i audycji radiowych. Do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu można aplikować o dofinansowanie projektów, których grupa docelowa pochodzi z nie więcej niż trzech województw, a większość tej grupy stanowią mieszkańcy województwa wielkopolskiego.

To już szósta edycja konkursu. We wcześniejszych zrealizowano 167 zadań, a wartość przyznanego dofinansowania wyniosła ponad 3,7 miliona złotych. W 2022 roku Samorząd Województwa Wielkopolskiego dysponuje budżetem w wysokości 1,25 miliona złotych. Szczegółowe informacje na temat konkursu można znaleźć, odwiedzając m.in. strony internetowe administrowane przez Departament PROW Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu: www.dprow.umww.pl oraz www.wielkopolskie.ksow.pl.

Nasza rozmowa dotyczy głównie najbliższej przyszłości, ale mieszkańcy ob-

szarów wiejskich chcieliby zapewne wiedzieć, jak wyglądają plany na nową perspektywę finansową, której realizacja powinna rozpocząć się już w drugiej połowie 2023 roku.

– W grudniu 2021 roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opracowało czwartą już wersję Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Do poprzednich wersji tego dokumentu zgłaszaliśmy szereg uwag. Samorząd Województwa Wielkopolskiego podkreśla przede wszystkim, że w planie nie uwzględniono bardzo ważnego wsparcia rozwoju infrastruktury na obszarach wiejskich. Chodzi tutaj o zadania związane z budową lub modernizacją dróg lokalnych, budową lub rozbudową świetlic wiejskich i wiejskich domów kultury, targowisk, kształtowaniem przestrzeni publicznej czy ochroną zabytków, które mogą być realizowane w ramach PROW 2014-2020. W Planie Strategicznym zakres pomocy został ograniczony do inwestycji dotyczących systemów indywidualnego oczyszczania ścieków, czyli przydomowych oczyszczalni, oraz realizacji koncepcji inteligentnych wsi. Wiąże się to oczywiście również z dużo mniejszym budżetem, który będzie na te działania przeznaczony. Spodziewamy się funduszy rzędu kilkudziesięciu milionów złotych.

Nie jest jednak tak, że przyszłość rysuje się wyłącznie w ciemnych barwach. Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął w ubiegłym roku decyzję o wielofunduszowym finansowaniu strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w nowej perspektywie finansowej. To bardzo dobra wiadomość przede wszystkim dla mieszkańców obszarów wiejskich naszego województwa. Oznacza bowiem, że na rozwój oddolny tych obszarów przeznaczone zostanie wsparcie na poziomie porównywalnym z tym, które mogliśmy zaoferować, realizując PROW 2014-2020. ■



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: **Adrian Kapuściński** – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

Zmieniamy Wielkopolskę

www.wrpo.wielkopolskie.pl

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



Oglądaj magazyn unijny:

- WTK poniedziałek godz. 19.15 i wtorek godz. 17.50
- TV Pro Art środa godz. 20.50 i niedziela godz. 18.50
- TV Asta czwartek i piątek godz. 17.45



Wśród ludzi, których znają

Jesieni życia nie trzeba spędzić przed telewizorem. Można skorzystać z propozycji centrum wsparcia osób potrzebujących. Jedno z nich działa w Murowanej Goślinie.

Nie jest tajemnicą, że w Polsce system opieki nad osobami zależnymi pozostawia wiele do życzenia. I choć sporo w tej materii w ostatnich latach się zmienia, to cały czas potrzeby są ogromne – zwłaszcza w kontekście starzejącego się społeczeństwa.

Przynieść wytchnienie

Ryzyko niesamodzielnosci wzrasta bowiem wraz z wiekiem, osiągając najwyższe współczynniki w tzw. późnej starości. Według szacunków Głównego Urzędu Statystycznego już dziś w Polsce co siódmy z nas jest w wieku 65+, natomiast w 2035 roku liczba osób mających 90 lat osiągnie ponad 387 tys. Dlatego tak ważne jest, aby osoby zależne jak najdłużej funkcjonowały we własnym środowisku, które znają, i wśród ludzi, których kochają.

Trzeba jeszcze pamiętać o opiekunach tych osób. Oni najczęściej łączą opiekę (np. nad schorowanym rodzicem czy małżonkiem) z pracą na etacie. To niezwykle wyczer-



FOT. ARCHIWUM DPR UMIAWY

Seniorzy mogą w ciągu dnia skorzystać z różnego rodzaju zajęć ruchowych i edukacyjnych.

pujące zajęcia. Tym bardziej że opieka nad drugą osobą wymaga też specjalistycznej wiedzy, a nie każdy jest do tego odpowiednio przygotowany.

Dlatego w Wielkopolsce (m.in. w Obornikach, Wągrowcu, Ryczywole, Liskowie i kilkunastu innych miejscowościach – pisaliśmy o tym w „Monitorze”) z pomocą

unijną powstały miejsca, które zapewniają potrzebne wytchnienie opiekunom i rehabilitację oraz szereg zajęć osobom starszym.

Kompleksowa opieka

Podobną ofertę przygotowano w Murowanej Goślinie. Działa tam centrum wsparcia osób potrzebujących. Prawie 2 miliony złotych dotacji

unijnej z WRPO 2014-2020 pozwoliło objąć projektem ponad 300 osób – w tym mieszkańców w potrzebne oraz ich opiekunów. Nie ma tu ograniczenia wiekowego, choć przeważają seniorzy. Mogą oni liczyć na opiekę pod okiem specjalistów – wykwalifikowanych opiekunów, rehabilitantów, psychologa czy dietetyka.

Ośrodek prowadzi także pomoc dla osób, które nie mogą o własnych siłach dotrzeć do centrum. Opiekują się nimi pomocnicy sąsiedzi, którzy zadbają o posprzątanie, zrobienie zakupów czy po prostu porozmawiają.

Usługi społeczne świadczone w miejscu zamieszkania tworzą osobom niesamodzielnym możliwość powrotu do społecznej aktywności, a to niezwykle ważne, ponieważ takie osoby są często samotne. Najbliższa rodzina nie jest w stanie poświęcić im wystarczająco dużo czasu. W dziennym domu opieki mogą spędzić większość dnia. I dzięki temu opuścić cztery ściany swojego domu, w którym najczęściej jedyną atrakcją jest telewizor.

Pobyt w centrum jest dla seniorów dodatkową motywacją, by wcześniej wstać z łóżka, ubrać się i przyszykować na spotkanie z rówieśnikami. Na miejscu mają zapewnione posiłki. Odbywają się także wszelkiego rodzaju zajęcia – edukacyjne czy manualne.

MARK

Konkurs dla młodych

Zgłoś swój pomysł:

www.prizes.new-european-bauhaus.eu

New European Bauhaus
Beautiful | Sustainable | Together

Komisja Europejska oficjalnie rozpoczęła drugą edycję konkursu promującego nowy europejski Bauhaus!

Po sukcesie pierwszych nagród NEB (ponad 2000 zgłoszeń), edycja 2022 będzie okazją do poszukania kolejnych nowych inspirujących przykładów przemian i inicjatyw, które można wprowadzić w naszym codziennym życiu i przestrzeni.

W konkursie będą nagradzane pomysły młodych utalentowanych ludzi, a także istniejące projekty, łączące zrównoważony rozwój z designem, i przybliżające mieszkańcom europejski „Zielony Ład”.

To świetna okazja, aby projekty finansowane z polityki spójności, także z programu regionalnego (zakończone nie później niż 2 lata temu) oraz pomysły ludzi do 30. roku życia – współtworzące wartości NEB – zdobyły zasłużone uznanie i nagrody w wysokości do 30 tys. euro.

Zgłoszenia można składać do 28 lutego. Więcej szczegółów na www.prizes.new-european-bauhaus.eu. opr. MARK

Samorządy chętnie inwestują w drogi rowerowe

Z nowej drogi korzystają już cykliści z gminy Łubowo, a na podobne trasy samorządy z Drawsko i Wilczyna otrzymały 5 mln zł z Unii Europejskiej.

W Dziekanowicach (gmina Łubowo) powstała ścieżka rowerowa. Dzięki niej bezpiecznie, sprawnie i ekologicznie można dostać się m.in. do szkoły w Lednogórze, do centrum przesiadkowego na stacji PKP Lednogóra oraz do lokalnych atrakcji turystycznych, których jest tutaj sporo.

Przed wszystkim zostanie ułatwiony dojazd do Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, którego nowy gmach już niebawem zostanie oddany do użytku (inwestycja również jest dotowana ze środków unijnych WRPO 2014-2020). Nowo otwartą drogą będzie można również dojechać do Skansenu Wsi Pol-



FOT. SEBASTIAN SZCZĘSNY

Droga w gminie Łubowo łączy dawną krajową „piątkę” z Dziekanowicami.

skiej – Wielkopolskiego Parku Etnograficznego oraz do perełki historycznej na skalę Polski – Ostrowa Lednickiego.

Wybudowana droga ma długość około 1,3 kilometra. Wzdłuż trasy powstały oświetlone przejście dla pieszych

i przejazd dla rowerów, żeby można było spokojnie przedostać się na południe gminy, do stacji w Lednogórze.

Nowe lampy zlokalizowano także wzdłuż całej drogi rowerowej. Dofinansowanie unijne z puli WRPO 2014-2020 na ten cel wyniosło ponad 900 tys. zł.

Przypomnijmy, że kilkadziesiąt samorządów z Wielkopolski wybudowało już (dzięki wsparciu z funduszy unijnych) ponad 250 km dróg dla cyklistów. A to jeszcze nie koniec. Nowoczesna infrastruktura rowerowa powstanie wkrótce w gminach Wilczyna i Drawsko. Z budżetu unijnego zostanie wydane na ten cel 5 mln zł. W Wilczynie wybudują ścieżkę pieszo-rowerową o długości 1,3 km, natomiast w gminie Drawsko przebudowana zostanie istniejąca ścieżka rowerowa, o długości ponad 9 km, łącząca miejscowości Drawsko, Pęckowo i Piłka.

Umowy unijne na te zadania podpisał w połowie stycz-

nia marszałek Marek Woźniak.

– Jesteśmy konsekwentni we wspieraniu budowy rowerowej mapy ścieżek w naszym regionie. Zależy nam na bogatej ofercie bezpiecznego, a do tego zeroemisyjnego podróżowania po Wielkopolsce. I na tym, by elastycznie móc przesiadać się z jednego na inny środek transportu, jeśli nie na rower, to do autobusów czy pociągów, najlepiej niskoemisyjnych – podkreśla Marek Woźniak. – Cieszę się niezmiennie, kiedy kolejne samorządy lokalne sięgają skutecznie po będące w naszej gestii środki finansowe UE na ten cel. To dobrze zainwestowane pieniądze.

Łącznie Zarząd Województwa Wielkopolskiego przyznał na projekty w obszarze transportu miejskiego dofinansowanie unijne w wysokości 455 mln zł.

MARK

Luksus czy standard?

Przykład z Wolsztyna pokazuje, że dostęp do opieki żłobkowej dla najmłodszych nie jest już wyłącznie domeną dużych miast.



W Wolsztynie za pieniądze z UE można było stworzyć trzykrotnie więcej miejsc w żłobku niż dotychczas.

Czy można łączyć pracę zawodową z opieką nad dzieckiem? Choć to marzenie wielu rodziców, niestety, nie zawsze jest łatwe do realizacji. Rozwiązaniem są żłobki, które powstają w Wielkopolsce z pomocą unijną.

Wrócić do pracy

W Wolsztynie otwarto ostatnio żłobek „Tęczowa Kraina”. To największa inwestycja oświatowa w mieście od lat. Za pieniądze unijne (prawie 3 mln zł z WRPO 2014+) placówka zagwarantuje opiekę nad 122 dziećmi, a koszt dla rodziców będzie o prawie połowę niższy niż dotychczas. Dotąd płacili oni miesięcznie 600 zł, a teraz około 320 zł. I tak będzie przez 1,5 roku realizacji projektu unijnego.

Poprawi się również dostępność do opieki żłobkowej. Co prawda w Wolsztynie działał żłobek na 40 miejsc, ale potrzeby były znacznie większe. Powód? Jak wszędzie, podobny. Kobiety nie chcą rezygnować z własnego rozwoju za-

wodowego. Tymczasem konieczność opieki nad maluchem często wyklucza młode mamy z możliwości kontynuowania pełnoetatowej pracy.

Wiele mam chce przecież po urlopie macierzyńskim wrócić do swoich obowiązków zawodowych. Natrafiają jednak na sporo przeszkód. Jedną z podstawowych jest pytanie, z kim zostawić dziecko. I tak też było w Wolsztynie. Władze miasta zareagowały jednak na tę potrzebę, i pozyskując dotacją unijną, mogły stworzyć trzykrotnie więcej miejsc w żłobku.

Z dotacji dofinansowano nie tylko koszty pobytu maluchów (wraz z wyżywieniem), ale również wyposażono obiekt i pokryto część wynagrodzeń pracowników. Powstało zdecydowanie więcej sal, bardziej komfortowych i przyjaznych maluchom.

Cel: 5000 miejsc

– Podobnych miejsc dla dzieci w żłobkach, klubach malucha i u dziennych opiekunów

opieki żłobkowej i przedszkolnej, dotowanych z puli unijnej zarządzanej przez władze regionu, jest udostępnionych w Wielkopolsce znacznie więcej – podkreślał w Wolsztynie wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – W ramach tych działań zawarliśmy umowy o wartości 145 mln złotych. Pieniądze te pozwoliły dotąd utworzyć dla naszych najmłodszych dzieci 3669 miejsc w żłobkach. A kolejne placówki ciągle powstają. Wszystko po to, by przywrócić młodym rodzicom na rynek pracy i zapewnić im upragnioną opiekę nad dzieckiem. To pozwala rodzicom rozwijać się zawodowo i świetnie łączyć życie prywatne z pracą.

Docelowo w regionie stworzonych zostanie 5000 miejsc w żłobkach dla najmłodszych. To istotny wkład, zgodny z oczekiwaniami Komisji Europejskiej, która w strategii „Europa 2020” kładzie duży nacisk na zwiększenie dostępu do opieki nad dziećmi do lat 3.

MARK

Fundusze Europejskie na skróty

► **Piła:** na ścianie Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Bydgoskiej w Pile pojawił się ekomural. Do jego wykonania zastosowano specjalną fotokatalityczną farbę, która oczyszcza powietrze z zanieczyszczeń. W ten sposób władze miasta zachęcają swoich mieszkańców do zmiany formy transportu na bardziej zielony. To jeden z elementów promocji projektu związanego z przebudową drogi rowerowej z oświetleniem wzdłuż odcinka ul. Przemysłowej w Pile, na który miasto pozyskało ponad 1,3 mln zł dotacji unijnej z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

► **Kołaczkowo:** małe kino społecznościowe jest już gotowe. Właśnie zakończyła się jego przebudowa w Gminnym Ośrodku Kultury. Powstała sala kinowa w standardzie multiplexu na 20 miejsc. Kino jest częścią projektu rewitalizacyjnego związanego z modernizacją budynku przedszkola oraz pałacu Reymonta wraz z otoczeniem, na które gmina pozyskała dofinansowanie unijne z WRPO 2014+ w kwocie prawie 1,8 mln zł.

► **Gołańcz:** trwa remont miejscowego zamku. XIV-wieczna warownia w Gołańczy ma odzyskać swój dawny blask. Prace rozpoczęły się nie tylko przy samym budynku, ale i w murach go otaczających. Warownia została opleciona rusztowaniami. Rewitalizacja terenu przy zamku kasztelańskim jest możliwa dzięki ponad 8 mln zł dotacji unijnej.



► **Kuślin:** latem 2021 roku marszałek Marek Woźniak podpisał umowę na dofinansowanie unijne (5 mln zł w WRPO 2014+) na budowę trasy rowerowej Wąsowo – Trzcianka na obszarze gminy Kuślin (o czym pisaliśmy w „Monitorze”), a już teraz doczekaliśmy się pierwszych efektów. W miejscowości Trzcianka i w części Głuponi ułożono obrzeża oraz przygotowano odpowiednią podbudowę. Natomiast na trasie Głuponie – Wąsowo trwają prace ziemne, mające na celu przygotowanie terenu pod dalsze etapy budowy.



► **Zbąszyń:** do końca ub. roku przeprowadzono około 60 procent prac związanych z utworzeniem regionalnego ośrodka edukacji kulturalnej i animacji kultury w Zbąszyniu. W starych murach zbąszyńskiego muzeum zostaną zaprezentowane nowe oferty kulturalne i edukacyjne. A to wszystko będzie możliwe dzięki wsparciu unijnemu w wysokości ponad 3 mln zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020.

► **Wielkopolska:** sześć projektów zakładających utworzenie środowiskowych centrów zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży zostało przekazanych do negocjacji. Jeśli zakończą się one powodzeniem, to wkrótce będą mogły zostać podpisane umowy z beneficjentami, które zagwarantują pomoc najmłodszym z powiatów krotoszyńskiego, nowotomyskiego, grodzkiego, wolsztyńskiego, konińskiego, gnieźnieńskiego, a także miasta Konina.

► **Wolsztyn:** miejscowy dworzec otrzymał nagrodę architektoniczną województwa wielkopolskiego w kategorii budynek użyteczności publicznej. Zintegrowane centrum komunikacyjne zaprojektowali poznańscy architekci z pracowni PL.architekci, którzy mieli bardzo wymagające zadanie. W oryginalny sposób zaprojektowali przebudowę naznaczonego już czasem zażytkowego budynku tak, że przystaje on do współczesnych wymogów. W środku znajdują się kino społecznościowe oraz miejsca na restaurację, salonik prasowy czy punkt informacyjny. Z kolei na ostatniej kondygnacji zlokalizowano pomieszczenia biurowe pod wynajem. Inwestycja była realizowana przy współudziale środków unijnych (4,2 mln zł z WRPO 2014-2020).

► **Leszno:** takiej mapy miasto jeszcze nie miało. To za sprawą Systemu Informacji Przestrzennej, a więc specjalnego programu kartograficznego, z którego będą mogli korzystać urzędnicy i mieszkańcy. Możliwość jest naprawdę mnóstwo. Każdy budynek w Lesznie można będzie obejrzeć z czterech stron, wszystkie nieruchomości są widoczne w dużym przybliżeniu, można poznać nazwy ulic. Są narzędzia, żeby wszystkie obiekty dokładnie pomierzyć. Sprawdzić można np. wysokość wieży leszczyńskiego ratusza czy wielkość jego okien. Ważną funkcją systemu jest mapa solarna. Dzięki niej zobaczymy, ile promieni słonecznych pada na dach wybranego obiektu w każdym miesiącu roku i czy w związku z tym opłaca się montować na nim panele solarne. Powstanie takiego systemu było możliwe dzięki 1,1 mln zł dotacji unijnej z WRPO 2014-2020.

MARK

nasz region

Mieszkasz w Wielkopolsce? Bądź na bieżąco!

CZYTAJ ONLINE

wrpo.wielkopolskie.pl



PODPATRZONE



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Radni, jak rzadko kiedy, podążają zgodnie w jednym kierunku.

Rzadko zdarza się, by radni różnych sejmikowych klubów podążali zgodnie (także werbalnie) i z entuzjazmem w jednym kierunku. Jeszcze rzadziej obradom komisji towarzyszą konkursy z nagrodami. Gdy takowy ogłosił jesienią na budowanym moście we Wronkach dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Paweł Katarzyński, zachęcając członków komisji planowania przestrzennego do wspinaczki... po rusztowaniu, chętnych nie brakowało. I pytań też, bo radni zastana-

wiali się: – Daleko jeszcze? Czy ta konstrukcja wytrzyma? Jak my stąd zejdziemy?

Ten entuzjazm się skończył, gdy radni pokonali pierwszą trudność, a szef WZDW z szelmowskim uśmiechem zaprezentował zadanie konkursowe, mówiąc: – Kto przejdzie na drugie, oddalone o kilka metrów przęsło mostu?

Chętnych oczywiście nie było, a członkowie komisji i goście, zamiast skoków między częściami mostu nad Wartą, wybrali bezpieczne zejście na ziemię.

USŁYSZANE

Raptem przed miesiącem relacjonowaliśmy w tym miejscu, jak to radny Marek Sowa łączył się zdalnie na posiedzenie jednej z sejmikowych komisji, będąc w drodze na stok, przyzodiany w efektowne gogle. W konkluzji koledy gratulowali mu... pójsia w ślady prezydenta Andrzeja Dudy, znanego z częstych narciarskich wypadów.

Jak się okazuje, nie wszyscy w sejmiku naśladują głowę państwa i dzielają zamiłowanie do białego szaleństwa. Przed rozpoczęciem stycz-

niowego posiedzenia Komisji Budżetowej, gdy część jego uczestników była już zalogowana online, radny Jerzy Lechnerowski zagaił: – A pan marszałek kiedy na narty się wybiera?

– Nigdy! – padła stanowcza odpowiedź Marka Woźniaka. – Od studiów już nie jeżdżę i raczej nie mam zamiaru ponownie próbować.

– Ja raz w życiu zjechałem na nartach... Rozwaliłem się i koniec – podsumował swoje doświadczenia w tym względzie radny Adam Cukier.

PODSŁUCHANE

Kto wśród radnych i urzędników nosi okulary? Kto zapomniał je założyć, a kto wybrał soczewki kontaktowe? – zastanawiano się podczas styczniowych obrad dwóch sejmikowych komisji.

– Zgłaszam się w kwestii formalnej: na 11 uczestników tego zdalnego posiedzenia aż 8 nosi okulary – zauważył w trakcie spotkania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Adam Cukier, przewodniczący klubu Nowej Lewicy w sejmiku.

– Ja też je noszę, ale jeszcze nie zdążyłam wyjąć – uśmiechnęła się Joanna Król-Trąbka.

– Poważnie nadwyrężamy swój wzrok. Dbajcie o niego, zwłaszcza ci najmłodsi, bo okulary, choć przydatne, niekiedy jednak przeszkadzają –

dodał Adam Cukier. – Zatem tylko Zofia Itman (gratuluje) i Łukasz Grabowski (bo jest jeszcze młody) nie muszą zakładać binokli.

– Spokojnie, wszystko przede mną – zapewniał z uśmiechem Łukasz Grabowski.

Kilka dni później krótka wymiana zdań o „drugich oczach” poprzedziła inne posiedzenie, połączonych komisji budżetowej i zdrowia. Zanim wszyscy radni zalogowali się zdalnie do systemu, Ewa Panowicz zwróciła się nagle do Przemysława Ajchlera: – Przemek, a ty dziś bez okularów?

– Tak, wieczorem idę grać w tenisa stołowego i założyłem soczewki kontaktowe, bo tak mi wygodniej – przyznał szczerze radny pingpon-gista.



Na 11 uczestników posiedzenia komisji skarg aż 8 założyło okulary.

WYTATUOWANE

Ciekawe, ilu radnych województwa mogłoby oświadczyć, że tak bardzo identyfikuje się ze swoją pracą zawodową, obowiązkami społecznymi albo zainteresowaniami, że są gotowi na... tatuaż? W popularnym serwisie społecznościowym radna Patrycja Przybylska zamieściła niedawno takie zdjęcie i podpis: „To będzie wspaniała pamiątka! Piękna praca Piętra-Art Tattoo”. Otóż na prawym ramieniu radnej znaleźli się bohaterowie wydanej przez samorząd województwa, uroczko zilustrowanej książki „Arbuz i Pchełka, czyli wielkie wyprawy w Wielkopolskę”. Niewtajemniczoną przypomina, że pani Patrycja jest inicjatorką powstania książki dla dzieci (która ostatnio doczekała się też wersji audio), zachęcającej najmłodszych do zwiedzania naszego regionu.



FOT. FACEBOOK



RYS. MAREK GRELA

MONITORUJEMY RADNYCH

Małgorzata Waszak-Klepka:

Mam tę moc

- ▶ **Bliscy mówią na mnie... Małgosiu.**
- ▶ **W samorządzie najbardziej lubię... to, że funkcjonuje ponad 30 lat i ciągle wyzwała energię mieszkańców.**
- ▶ **Bycie Wielkopolaninem oznacza... prawość i solidność.**
- ▶ **Polityka to dla mnie... część mojego życia.**
- ▶ **Gdybym musiała zmienić zawód... byłabym producentem filmowym.**
- ▶ **Gdy skończyłam 18 lat... czułam się już dorosła.**
- ▶ **Na starość... A kiedy zaczyna się starość...?**
- ▶ **Żałuję, że... Nigdy nie żałuję, staram sobie tłumaczyć, że na tamten czas i moją wiedzę to był mój najlepszy wybór.**
- ▶ **Moim największym atutem jest... trzymanie się obranego kursu.**
- ▶ **Moja największa słabość to... moja największa tajemnica.**
- ▶ **Nikomu dotąd nie mówiłam, że... każdy ma swoje granice.**
- ▶ **Wierzę, że... mam tę moc.**
- ▶ **Mam nadzieję na... to, że jeszcze wielu rzeczy się nauczę.**
- ▶ **Kocham... to, co w moim sercu.**



Małgorzata Waszak-Klepka

- ▶ ur. 22 lutego 1957 r., Ślesin
- ▶ przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego
- ▶ prowadzi własną działalność gospodarczą
- ▶ wybrana z listy KO, w okręgu nr 4
- ▶ 7382 głosy

PRZECYTANE

Na wcześniejszych stronach tego wydania donosimy o tym, co przedstawiciele zarządu województwa przekazali na aukcję odbywającą się na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wiadomo, że w obecnych



FOT. FACEBOOK

cie, po którego lekturze szeroko otworzyliśmy oczy. Otóż stało tam napisane, że „z kolei Członkini Zarządu Paulina Stochniałek na licytację przekazała... siebie”. Nim jednak nasza wyobraźnia czasach nie wystarczy coś dobrze zrobić, trzeba to jeszcze dobrze „sprzedać”. I pewnie taką rolę miało odegrać zdanie w oficjalnym komunika-

zdążyła się zbyt daleko zapędzić, doczytaliśmy zaraz, że chodzi o możliwość towarzyszenia pani marszałek w pracy w urzędzie...



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku

al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski

(zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otokci